

GŁOSUJCIE DZIŚ NA ALDERMANÓW!

STAN POGODY

Dziś będzie pochmurno, łagodnie, miejscami proszący śnieg. Temperatura w dzień 35 stopni, w nocy pogodnie i 25 stopni.

W środę będzie pogoda słoneczna i ciepła; temperatura około 37 stopni.

Możliwość opadów dziś 50 procent, w nocy 10 procent, w środę 5 procent.

Wschód: — 6:35.

Zachód: — 5:33.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

DZIŚ — wtorek, dnia 23 lutego — Piotra, Damiana, Romana, Marty.

JUTRO — środa, dnia 24 lutego — Popielec, Cezarego.

POJUTRZE — czwartek, dnia 25 lutego — Wiktor, Izabeli, Anastazji.

No. 45 Rok (Vol.) LXIII

CHICAGO, ILL., WTOREK, 23-GO LUTEGO (FEBRUARY), 1971

Telephone BR unswick 8-8700 15c

NARADY GUBERNATORÓW W STOLICY

Wolności Dla 3.5 Mil. Żydów w ZSRR

Z Dnia

—WZRUSZAJĄCE
—POLSKIE SERCA

Polonia ma serce. Nigdy w to nie wątpiłem, ale oddźwięk jaki wywołała opowieść o smutnym losie młodej Polki, której opieką społeczną daje na utrzymanie trojga małych dzieci \$131 miesięcznie — przeszedł nawet moje oczekiwania. Wczoraj co chwile dzwonił telefon i Czytelniczka lub Czytelnik prosił o adres p. Zebrowskiej, ponieważ chce jej pomóc.

Podawałem Czytelnicze przez telefon adres p. Zebrowskiej, gdy do biura wszedł stary wiarus polonijny, kiedyś czynny w życiu społecznym właściciel poważnego przedsiębiorstwa, które obecnie prowadzi synowie. „Zona rozplakała się, mówi, podczas czytania opowieści o p. Zebrowskiej, a mnie również zakreśliły się łzy w oczach, ale wie pan, mężczyźni nie wypada płakać, więc zdusiłem żal w sobie”. Wziął adres, mówiąc, że po drodze do domu wstąpi do p. Zebrowskiej i pomoże jej nie jednorazowo, ale jak długo będzie to potrzebne. Wzruszające objawy dobroci polskich serc.

Polska Opieka Społeczna, która od kilku miesięcy zajmuje się również sprawą p. Zebrowskiej podzieliła się dobrą nowiną, że opieka społeczna wysłała p. Zebrowskiej dodatkowy czek. Polska Opieka Społeczna nie ma funduszy na pomoc, ale interweniuje u władz i kieruje potrzebujących do właściwych agencji. Szkoda, że nie stworzylismy Polskiej Opiece Społecznej warunków do rozszerzenia działalności.

Odezwali się również czytelnicy, którzy mają za sobą (Dokończenie na str. 2-ej)

Kongres Bada Rolniczy Hazard Dla Zdrowia

Washington (UPI) — Komitet Rolnictwa Izby Reprezentantów wezwał agencje ochrony środowiska do wypowiadania się, że używanie przez farmerów chemikaliów trujących owady nie stanowi hazardu dla zdrowia człowieka.

W tym celu będą dzisiaj przeprowadzone przesłuchania, po czym Komitet Izby zastanowi się nad projektem ustawy, zakazującej stosowania takich trucizn na owady jak też środków przeciwko zarodkom roślin, które, zdaniem ekspertów, są szkodliwe dla zdrowia człowieka.

Zmarł 106-Letni Były Niewolnik

Becket, Mass. (UPI) — W Domu Starców w Becket, Mass., zmarł Frank Schaeffer, 106 lat liczący, były niewolnik. Urodził się jako niewolnik w 1864 roku w Oklahomie i od 1906 roku pracował w Becket, jako kolejarz. Kompania kolejowa zmusiła go do przejścia na emeryturę, gdy odkryła, że przekroczył 82 lata.

Żąda Kongres w Brukseli

Obawy Przed Akcją Odwetową Moskwy; Rozbieżność Opinii

Bruksela (UPI) — Wczoraj rozpoczął obrady w Brukseli Światowy Kongres Żydów z udziałem ponad 750 delegatów z 37 krajów. Kongres domaga się wolności i prawa do emigracji dla 3.5 miliona sowieckich Żydów. Już w pierwszym dniu Kongresu ujawniła się silna opozycja, która wyraża obawy, że antysowieckie uchwały Kongresu mogą doprowadzić do akcji represyjnej Moskwy, w stosunku do sowieckich Żydów.

Sowiety, jeszcze przed zebraniem się Kongresu, wystąpiły ostro przeciwko niemu, nazywając go „jeszcze jedną antysowiecką prowokacją”. Ambasador sowiecki w Brukseli wywierał nacisk na rząd belgijski w sprawie wprowadzenia zakazu uniemożliwiającego obrady. Rząd belgijski mimo gróźb Moskwy, odpowiedział, że Kongres jest prywatną imprezą i Belgia nie ma żadnych podstaw, aby go odwołać.

Sowiecka prasa nadal atakuje Kongres, jednak, w związku z jego obradami, nie wysuwa żadnych gróźb względnie zapowiedzi restrykcji w stosunku do sowieckich Żydów.

Grupa amerykańskich rabbinów, z drem Nahum Goldmannem, prezesem Światowej (ciąg dalszy na str. 6-ej)

Konsul Brazylii Na Wolności Za Okupem \$250,000

Montevideo. (UPI) — Parazytanta terrorystów Tupamaro z Urugwaju zwolniła w niedzielę konsula Brazylii, trzymanego jako zakładnika od blisko 7 miesięcy, za okupem wynoszącym według pogłoszek sumę \$250,000. Nadal w rękach terrorystów Tupamaro są: amerykański ekspert rolniczy Claude Fly, porwany 7 sierpnia 1970 roku i brytyjski ambasador Geoffrey Jackson, porwany w ubiegłym miesiącu. Terrorysty żądają \$1 milion okupu za Fly'ę.

Sen. McGovern o Wojnie w Wietnamie

Washington (UPI) — Sen. George McGovern, demokrat z South Dakota, jedyny dotąd zgłoszony kandydat na Prezydenta w wyborach 1972 roku, oskarżył prez. Nixona o wprowadzenie w błąd Amerykanów, co do inwazji Laosu i wezwał do szybkiego wycofania wojsk USA z tej „barbarzyńskiej i niehumanitarnej wojny”. Zarzucił on dalej, że prez. Nixon holduje myśli zakończenia wojny w Indochinach zwycięstwem i ta myśl trzyma wojska USA w Indochinach „w nieskończoność”. Tymczasem droga wycofania się z Wietnamu nie prowadzi, ani przez Kambodżę, ani przez Laos — powiedział sen. McGovern.

Zdaniem sen. McGovern'a Ameryka powinna zaraz wycofać wszystkie swe wojska z Wietnamu i pozwolić narodom południowo-wschodniej Azji rzucić się samym i dbać o swą obronę.

Tysiące Miast Wołają o Pieniądze



Życie 3-ch Stanów Mocno Sparaliżowane

United Press International.

Wczoraj w trzy stany, to jest Kansas, Nebraska i Iowa uderzyły tak gwałtowne burze śnieżne, że gruby dywan śniegu i wielkie zasy paraliżowały życie w tych stanach. Mogą tam poruszać się od wczoraj tylko samochody wojskowe. Gwardii Narodowej. Wczoraj także tornada przeszły przez stany Indiana, Ohio, obie Karoliny i Georgia, zabijając dwie osoby w Północnej Karolinie.

Liczba ofiar śmierci w Missisipi od tornad w niedzielę uściłła się na 80 osób.

Wylewy rzek Mississippi i Ohio wypędziły tysiące osób z ich domów. Wszystkie szkoły w północnej Nebrascie są od wczoraj zamknięte. Z lotniska Omaha odleciał wczoraj tylko jeden samolot.

Autostrady w stanie Kansas są od wczoraj zamknięte z powodu wielkich zasp śnieżnych. Silne wichury ze śniegiem szalały ostatniej nocy w Iowa, pozostawiając dywan śniegu grubości jednej stopy i liczonej zasy. Tornado wyrządziło znaczne szkody w Columbus, Ohio. Nawet przez Hawaje przeciągnęła wczoraj silna burza śnieżowa i gradowa.

W Kalabrii Zapanował Spokój

Reggia Calabria, Włochy. (UPI) — Setki policjantów, specjalnie wyekwipowanych i wspieranych przez samochody pancerne, przeprowadziły akcję likwidacyjną ostatnich punktów oporu rebeliantów w dzielnicy Sbarre. Przed zaskakującą akcją policja przecięła dopływ prądu do dzielnicy.

Temperatura

New York. (UPI) — Najniższa temperatura w naszym kraju była notowana dzisiaj rano 8 stopni poniżej zera w Laramie, w stanie Wyoming.

Najwyższa zaś osiągnęła wczoraj 88 stopni w Orlando na Florydzie.

Apel Egiptu Do Czterech Mocarstw

Środkowy Wschód. (UPI) — Egipt zwrócił się z apelem do czterech mocarstw, aby przejęły na siebie odpowiedzialność i wywarły nacisk w sprawie wycofania się wojsk Izraela z arabskich terenów, zajętych w czasie wojny 1967.

Dziennik w Tel Avivie podaje, że specjalna komisja, powołana do opracowania nowych granic Izraela, które miałyby zapewnić mu pełne bezpieczeństwo, przedstawiła rządowi Izraela swój projekt. Projekt ten-jak twierdzą — ma przedstawiać dwa warianty: „maksimum” i „minimum” wycofania się z zajętych terenów, zależnym od wytworzonej sytuacji politycznej.

Minister Riad przyjął w Kairze ambasadorów US, Francji, Anglii i ZSRR domagając się, aby 4 mocarstwa przejęły na siebie odpowiedzialność za sprawy Środkowego Wschodu, w związku z odrzuceniem przez Izrael propozycji pokojowej Jarringa, opierającej się na wycofaniu z zajętych terenów i rozpoczęciu bezpośrednich pertraktacji.

Izrael wyraża pełną zgodę na rozpoczęcie rozmów pokojowych, jednak stanowczo przeciwstawia się swemu wycofaniu z zajętych terenów, jako wstępnemu warunkowi do rozpoczęcia rozmów.

Egipt nazywa to stanowisko Izraela definitywnym odrzuceniem propozycji Jarringa.

Indie Grożą Wielkiej Brytanii

Delhi (UPI) — Rząd indyjski zagroził, że jeśli W. Brytania będzie dostarczać broni dla Republiki Południowej Afryki, to Indie postawią pod znakiem zapytania swą przynależność do Wspólnoty Brytyjskiej.

Rezolucja o Zakończeniu Wojny w 1972

Washington. (UPI) — Senatorowie demokraci odbyli dzisiaj w Washingtonie tajną sesję radząc, jak wykonać „rezolucję bez precedensu” domagającą się wycofania wszelkich amerykańskich Sił Zbrojnych z Indochin do końca 1972 roku.

Rezolucja wzywa Prezydenta do wycofania wszelkich wojsk USA z Azji „w określonym czasie”, przed zakończeniem sesji 92 Kongresu.

Prezydent nie potrzebuje podać daty do wiadomości publicznej. Komitet planowania politycznego senatorów-demokratów uchwalił taką rezolucję wczoraj jednomyślnie. Rezolucja składa się z 5 części i szeroko ujmuje cele senatorów-demokratów w 92 Kongresie. Wyraża opinie tylko, nie mające znaczenia prawa. Zobowiązuje senatorów-demokratów do pracy, w kierunku zakończenia wojny w Indochinach, wycofania w s e l k i c h wojsk USA stamtąd i zwolnienie wszystkich więźniów do pewnego czasu.

Inny punkt rezolucji zakreśla także termin do „zakończenia inflacji”, żąda bardziej skutecznego działania rządu federalnego i wzmocnienia systemu wymiaru sprawiedliwości.

250-Milowy Szlak Tornad

Inverness, Miss. (UPI) — Od fali tornad w niedzielę, najbardziej uciążliwa miasto Inverness w Missisipi, które zostało w 75 procentach zniszczone, zginęły w nim 74 osoby i 500 osób pozostało bez dachu nad głową. Drużyny ratunkowe oczyszczają wczoraj wczoraj i dzisiaj „szlak tornad” długości 250 mil.

Sen. John Stennis z Missisipi powiedział, że szkody od tych tornad są tak wielkie w zabitych, rannych i w zniszczeniach materialnych, jak od trzęsienia ziemi w Kalifornii.

Umorzona Sprawa Przeciw Mordercy z Pawiaka

Wiedeń. (EPI) — Tutejsze władze umorzyły, od dawna tożącą się, sprawę przeciw byłemu oficerowi gestapo, Norbertowi Berge von Trips. Jak podaje komunikat — przyczyną umorzenia jest niedostarczenie przez władze warszawskie potrzebnych dokumentów dla udowodnienia zbrodni.

Von Trips był ostatnim komendantem warszawskiego Pawiaka w czasie niemieckiej okupacji. Sześć tysięcy Polaków — więźniów Pawiaka zostało zlikwidowanych, głównie w sierpniu 1944 roku, kiedy zaczęło się warszawskie powstanie. Oskarżenie stwierdziło, że Trips osobiście zastrzelił szereg więźniów.

Samoloty U.S. Atakują Pld. Wietnam

Sajgoński General Zginął w Eksplozji Helikoptera

Sajgon, Południowy Wietnam. (UPI) — Ponad 50 amerykańskich samolotów przeprowadziło naloty na stanowiska sowieckich rakiet i artylerii przeciwlotniczej w Północnym Wietnamie. Celem nalotu było oczyszczenie trasy dla stratosferycznych amerykańskich bombowców B-52, które przeprowadzają swe akcje przewożenia komunistycznych dostaw wojskowych na południe.

Latający generał sajgoński, dowódca operacji Południowego Wietnamu w Kambodży, gen. Do Cai Tri zginął gdy jego helikopter eksplodował po oderwaniu się od lotniska w pobliżu Tay Ninh, 55 mil na północny zachód od Sajgonu, w pobliżu granicy Kambodży.

Oficjalne dane stwierdzają, że w czasie komunistycznego natarcia na wysunięte stanowiska batalionu wojsk sajgońskich w Laosie, zginęło wczoraj 100 żołnierzy, 145 zostało rannych a 78 zaginęło w czasie akcji. Atak ten kosztował komunistów 625 zabitych.

Komunikat nie podaje rezultatów nalotów amerykańskich samolotów na stanowiska rakiet w Północnym Wietnamie. Stwierdza jedynie, że żaden samolot US nie został stracony.

Razem z generałem Tri zginął w helikopterze korespondent Newsweek Francois Sully, francuskiego pochodzenia. Ponadto 4 amerykańskich oficerów i 3 sajgońskich. Tri jest najwyższym i najbardziej odznaczonym generałem, który zginął w czasie wojny wietnamskiej. Nazywano go Patonem z „Parrot Beak”.

Operacja w Laosie kosztuje dotychczas wojska Południowego Wietnamu 276 zabitych, 852 rannych oraz 101 zaginionych w akcji. Nieprzyjacieli w operacji tej stracił 2,089 zabitych.

“Holidays In Poland”

Warszawa. — Ukazał się pierwszy numer nowego magazynu przeznaczanego dla turystów zagranicznych „Holidays in Poland”, taki tytuł nosi to wydawnictwo. W numerze znajdują się informacje o polskich ośrodkach turystycznych. W bieżącym roku, oprócz wersji angielskiej, magazyn ten ukaze się również w języku francuskim.

Pogoda w Warszawie

New York. (UPI) — Dziś w Warszawie mocne zachmurzenie i temperatura 39 stopni Fahrenheita, czyli plus 4 stopni Celsjusza.

Nad Podziałem Dochodów Federalnych

Prez. Nixon Oferuje \$5 Bil. Rocznie Do Dyspozycji Stanów

Washington (UPI) — W Washingtonie zebrali się dzisiaj gubernatorzy z całego kraju celem naradzenia się nad rozdziałem między stany dochodu federalnego i jak o ten dochód zaapelować do Kongresu.

Administracja prez. Nixona oferuje stanom \$5 milionów rocznie bez żadnej kontroli.

Konferencja gubernatorów potrwa 3 dni i jej celem jest poparcie planu Prezydenta rozdziału dochodów federalnych między stany. Gubernatorzy w tej sprawie zaniechali trzymania się „linii partyjnej”.

Gub. Robert W. Scott z północnej Karoliny oświadczył wobec reporterów, że nie ma żadnego konfliktu między jego odpowiedzialnością, jako przewodniczącego konferencji gubernatorów-demokratów, a odpowiedzialnością jako przewodniczącego 3 - osobowego specjalnego komitetu dla podziału dochodu federalnego między stany. Krajowa Konferencja Gubernatorów opowiada się od 1965 roku za podziałem dochodów federalnych między stany — powiedział gub. Scott.

Demokratyczny gubernator Montana Forrest Anderson zarzucił tylko, że plan podziału dochodu feder. między stany jest „niesprawiedliwy”.

A gubernator z Colorado John Love wyraził obawy, że będą trudności z przejściem odpowiedniej ustawy w Kongresie.

Po zamknięciu sesji stałych komitetów plenum zebrania gubernatorów wysłucha dzisiaj na publicznej sesji opinii wiceprezydenta Spiro Agnew i pewnych członków gabinetu prez. Nixona. Wieczorem gubernatorowie będą gośćmi na obiedzie w Białym Domu.

Skarżył o \$500,000 Mógł Dostać 180 Tys. a Przyjął 35 Tysięcy

Los Angeles (UPI) — Sierżant Policji w Los Angeles, Kenneth Carlestead uległ w 1968 roku wypadkowi helikopterowemu z takim skutkiem, iż stracił zdolność do dalszej pracy i musiał przejść na emeryturę. Zaskarżył więc kompanię helikopterową Bell o odszkodowanie w sumie \$500,000. Po rozprawie w Sądzie Wyższym w Los Angeles, gdy ława przysięgłych rzadziła nad przyznaniem odszkodowania, Carlestead nie wytrzymał nerwowo i zawarł z kompanią układ, godząc się na przyjęcie odszkodowania w sumie \$35,000. Gdy ława przysięgłych ogłosiła werdykt, przysięgający Carlesteadowi sumę \$180,000, kompania Bell zgłosiła, że sprawa załatwiona została ugodą i sędzia sprawę umorzył.

Kara Dożywotniego Więzienia Dla 14-Letniego Chłopca

Marrietta, Ga. — Sędzia Harold Raven z Sądu Wyższego w powiecie Cobb, w stanie Georgia, skazał 14-letniego chłopca na karę dożywotniego więzienia za zgwałcenie 27-letniej kobiety. Nazwiska chłopca nie podano, bo prawo stanu Georgia zabrania ujawniania nazwisk „młodocianych przestępców”.

Nie podano też, czy chłopiec był Murzynem, a zgwałcona kobieta „białą”.

Bilans i Plany Polskiego Filmu

(NK) — Rok 1970 przyniósł ponad 20 nowych filmów polskich. Wśród nich znalazło się co najmniej kilka pozycji wartościowych, jak np. filmy „Dziura w ziemi” Andrzeja Kondratiuka nagrodzoną w Karłowych Varach i „Znaki na drodze” Andrzeja Piotrowskiego.

Był to pierwszy rok dorobku kinematografii polskiej o jej reorganizacji, który przede wszystkim przywrócił równowagę produkcji do stanu sprzed 1968 r., to znaczy do 25 pozycji.

Ubiegły rok charakteryzował się zwiększeniem liczby filmów współczesnych — do ośmiu, przy czym połowę z nich zrealizowali debiutanci. Nadto, zgodnie ze społeczną potrzebą podejmowania tematu wojennego, a także ukazania roli żołnierza polskiego w walce o wyzwolenie narodowe zrealizowano kilka filmów, m.in. „Jarzębina czerwona” Ewy i Czesława Petelskich — obraz jednej z najkrwawszych bitew II wojny światowej, czy „Album polski” Jana Rybkowskiego — film ukazujący proces odradzania się Ziemi Zachodnich. W kręgu spraw wojny, czy raczej jej skutków znajduje się „Krajobraz po bitwie” — Andrzej Wajda, film, który wywołał z jednej strony zachwyt z drugiej wiele zastrzeżeń. Jednak najważniejszym wydarzeniem artystycznym minionego roku jest „Sól ziemi czarnej”, reż. Kazimierza Kutza, film o walkach mieszkańców Górnego Śląska o przyłączenie go do Polski po I wojnie światowej.

Jeśli chodzi o rok bieżący, zainteresowanie twórców przesuwa się wyraźnie w kierunku tematu współczesnego, który będzie reprezentowany w szerokim wachlarzu gatunków od dramatu do komedii.

Z dramatu interesującą zapowiada się „Wezwanie” Wojciecha Solarza, film traktujący o przemianach wsi polskiej, czy „Kardiogram” Romana Załuskiego ukazujący osobiste i społeczne konflikty w środowisku lekarskim. Tematykę okupacyjną będzie reprezentował film „Twarz A-

nioła” reż. Zbigniewa Chmielewskiego o łódzkim obozie koncentracyjnym. Tematykę historyczną — film Witolda Lesiewicza „Bolesław Śmiały”, przedstawiający konflikt króla polskiego z biskupem. Inne obrazy historyczne to ekranyzacja „Potopu” dzieła stanowiącego część trylogii Henryka Sienkiewicza, laureata Nagrody Nobla oraz film widowiskowy „Kopernik” w reżyserii Ewy i Czesława Petelskich.

Na Tropie Starożytnego Haremu

Poznań. — W toku prac wykopaliskowych koło miejscowości Luboszyce w woj. zielonogórskim, prowadzonych przez naukowców z Zakładu Archeologii Śląskiej PAN we Wrocławiu pod kierownictwem dr. Grzegorza Domańskiego, dokonano wielu cennych, unikalnych odkryć. Natrafiono tam na cmentarzysko, na którym chowano ciała zmarłych mieszkańców pobliskich osad, istniejących tam w okresie od I wieku przed naszą erą do IV wieku naszej ery. Osady te istniały zazwyczaj bardzo krótko, gdyż ludność po wyjałowieniu się gruntów przenosiła się w inne miejsca. Bardzo ciekawy jest fakt, że na jednym cmentarzysku chowano wyłącznie kobiety i małe dzieci, natomiast na drugim kobiety, mężczyzn i małe dzieci.

Istnieje przypuszczenie, że na pierwszym cmentarzysku chowano tylko kobiety — niewolnice z jakiegoś haremu bogatego władcy.

Jest to zupełnie możliwe, biorąc pod uwagę fakt, że działo się to w okresie silnych wpływów rzymskich oraz, że na drugim cmentarzysku groby zawierają wiele kosztowności.

Wynika z tego, że pochowani w nich ludzie byli bardzo bogaci i prawdopodobnie byli władcami plemion.

Pigułki Dla Panów

W laboratorium londyńskiego szpitala św. Bartłomieja wyprodukowano pigułki antykoncepcyjne dla mężczyzn. Próby przeprowadzone z tymi pigułkami na szczurach wykazały ich 100-procentową skuteczność. W najbliższym czasie próby przeprowadzone zostaną na mężczyznach, którzy dobrowolnie się zgłoszą.

„Męskie pigułki” zawierają kombinację 2 hormonów, które na krótki czas osłabiają płodność.

Protest Teksaszczyków

Paryż, (UPI) — Delegacja teksaszczyków przybyła do Paryża, celem złożenia protestu w sprawie humanitarnego traktowania przez komunistów amerykańskich jeńców w Wietnamie.

Delegacja przywiozła ze sobą petycję, podpisaną przez 800,000 mieszkańców Teksasu, i pragnie ją doreczyć komunistycznej delegacji w Wietnamie.



AGENT TAJNEJ POLICJI Charles E. Peyton pokazuje skonfiskowane w St. Louis fałszywe pieniądze oraz matrycę do odbijania dwudziestodolarowych banknotów. W sumie przechwycono około \$1 mln. w banknotach, które według opinii specjalistów były wyjątkowo dobrze podrobione. Aresztowano 12 osób.

Nauczyciele w Walce o Polskę

Warszawa (NK). — Na rynku księgarskim ukazała się bardzo interesująca pozycja: „Nauczyciele w walce o nową Polskę” — wybór materiałów i opracowanie: Kazimierz Wojciechowski.

Książka jest pokłosiem konkursu ogłoszonego trzy lata temu. Wybrane wspomnienia poprzedzone są krótkim szkicem pt. „Szkołnictwo polskie w czasie okupacji” i dotyczą walk o oświatę polską w latach wojny. Jest to fenomen, który ciągle jeszcze nie doczekał się takich opracowań i takich hołdu, na jaki zasługuje. Polacy nie tylko walczyli z bronią w ręku w obronie swego istnienia, walczyli także ucząc się i ucząc innych, w imię obrony samowiedomości i kultury narodowej. Będąc dziś w pełni sił twórczych, średnie pokolenie dzisiejszej Polski, zdobywało wiedzę w latach okupacji w tajnych szkołach.

Na książkę złożyły się relacje z warszawskich i krakowskich gimnazjów, z podwarszawskiej i podtarnowskiej szkoły wiejskiej, szkół w przyłączonym do Rzeszy woj. poznańskiego i wcielonym do Prus Wschodnich powiecie Ciechanowskim, ze szkoły zorganizowanej wśród wywiezionych do Niemiec przymusowych ro-

botników i szkoły w obozie jeńckim, w obozie internowanych w Szewcach. Wszędzie, gdzie była grupka Polaków i w niej nauczyciel — była polska szkoła.

Książka stanowi bezcenną wartość dla miłośników literatury pamiętnikarskiej oraz jako dokument dający obraz wojny — wielkiej wojny cywilnej pokonanego narodu, który się nie poddał.

Kwiatki z Łączki Gospodarki Reżymowej w Polsce

Łódź. — Oficer dyżurny komendy miasta MO w Łodzi — poczuł się zaskoczony pytaniem pewnego rolnika z danym o północy przez telefon: „Co ja mam zrobić? Należało mi się 5 tysięcy złotych, a dostałem 50 tysięcy. Liczę przez pół nocy i nijak nie chce wyjść inaczej...”

Po szczegółowej indagacji ustalono, że rolnik tego dnia pobrał z pewnej kasy wyrośnięcie za sprzedane grunty. Należało mu się 5 tys. zł i tyle pokwitował. Ponieważ otrzymał paczkę z dość drobnymi banknotami i — jak zapewnił — miał zaufanie do instytucji — pieniądze zalał do torby i wrócił do domu.

Dopiero po zakończeniu zajęć gospodarczych postanowił przeliczyć wypłatę. Liczył ponoć kilkanaście razy sądząc, że wciąż dwoi mu się w oczach. Gdy wreszcie uwierzył, że nie myli się w liczeniu, mimo nocy pobiegł do telefonu i... wezwał na pomoc milicję.

Instytucja, której uczciwy rolnik zwrócił owe nadpłaty 45 tys. zł poprzestała na... podziękowaniu. Jak się okazało w kasie swej omyłki nikt nie zauważył do czasu zgłoszenia się rolnika.

Niewygodny Świadek

Warszawa. — W salach Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku eksponowany jest pociąg z płaskowca 120 cm wysokości. Jest to bóg Belbuk (biały bóg) czczony przez Słowian pomorskich w okolicy Szczecinka. Posąg ten znaleziono w 1925 r. w jeziorze Trzęsicko obok Szczecinka, nie miecy archeolodzy uznali jednak, że Belbuk jest niewygodnym świadkiem słowiańskiej przeszłości Pomorza Zachodniego i pod pretekstem, że posąg jest „mało interesujący” ponownie zatopili go w jeziorze. Po wojnie pracownicy Muzeum w Szczecinku wydobyli posąg.

Z Cleveland

**EUGENIA i JERZY
STOLARCZYK**
**Polski
Program Radiowy**
Założony w 1927 roku

WXEN

106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30—11:30 rano

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

własne przykre doświadczenia z bezduszną i coraz czarniejszą opieką społeczną. Oto przykład: Polka-st a r u s z k a zgłosiła się przed dziewięcią rano do biura opieki społecznej o pomoc. Dano jej numer i kazano czekać. Czekala cierpliwie cały dzień. O 4:30 wieczorem powiedziano jej, ażeby przyszła następnego dnia. Ta sama historia powtarzała się przez dwa tygodnie. Staruszka przechodziła do biura o 8:30 rano, a 4:30 odsyłano ją z „kwitkiem” do domu. Każdego dnia przyjmowano dziesiątki osób, które przybyły do biura później od niej.

* * *

Po dwóch tygodniach miała tego dosyć. Poszła do Polskiej Opieki Społecznej. Pracowniczką P.O.S. zatelefonowała do biura opieki społecznej, którego pracownicy po macoszemu obeszli się z Polką, grożąc wniesieniem zażalenia do wyższych władz. Na drugi dzień Polka-staruszka znalazła się przed „majestatem” biurokraty z opieki społecznej. Tak pracuje i załatwia sprawy instytucja na którą stan Illinois wydaje przeszło 1 bilion dolarów.

* * *

Dziś wieczorem odlatuje do Washingtonu na pierwsze zebranie Komisji Turystycznej do której został powołany przez preza. Nixona. Do usłyszenia po powrocie, ale na krótko, ponieważ 3-go marca odlatuje z prezesem Mazewskim do Londynu, Paryża, Rzymu i Monte Casino. Korzystając z pobytu w Europie, prezes Mazewski pragnie złożyć hołd naszym bohaterom, którzy „oddali duszę Bogu, ciała ziemi włoskiej a serce Polsce.”

Polak Uczestniczy w Wyprawie Na Mt. Everest

Delhi (ZW). — Polski alpinista i filmowiec J. Surtel i grupa jego zagranicznych współtowarzyszy międzynarodowej wyprawy himalajskiej dotarli do Kalkuty i w wtorek odlecieli do Katmandu.

W wyprawie uczestniczy 32 alpinistów z dwunastu krajów. Jej celem jest zdobycie najwyższego szczytu świata Mount Everestu dziewięcią drogą po ścianie południowo-zachodniej. Sprzęt wyprawy jedzie ciężarówkami z Bombaju do Katmandu.

Quick Sew-Ups!

PRINTED PATTERN



4897
SIZES 2-8
EACH ONE MAIN PATTERN PART
by Anne Adams

Just ONE MAIN PATTERN PART for each lively, lovely partner! Whip up dress, cape, skirt, top, pants, shorts, jumpsuit, playsuit in coordinated cottons and bright blends.

Printed Pattern 4897; NEW Children's Sizes 2, 4, 6, 8. See pattern for yardage.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011 Print Name, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

NEW FASHION-PAKED Spring-Summer Catalog — separates, jumpsuits, styles galore. Free pattern coupon. 50¢ INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear answers. \$1.00

A. DE LAMOTHE

KOSYNIERZY

powieść z 1863 r.

Tłumaczył F. K.

(Ciąg dalszy)

Ten list otrzymał Berg w tym samym czasie kiedy setki medali honorowych rozdawał Hajdamakom. Namiestnik sam własną ręką dekorował zbójców z bandy Błagurowa i dziękowali im za ich patriotyzm, lecz dymisji podpisanych na liście oficerów nie przyjął, chcąc ich później jako niegodnych wywalić ze służby.

Ten przykład podniecając żarliwość nieludzkich katów, jednocześnie dodał bodźca lekliwym, Swinin będący na leżach w kielcach i Mitwed w Rakotmiskach żądali pójść pierwsi, i otrzymali rozkaz zajęcia Stobnicy, wioski zaledwie kilka wiorst odległej od obozu powstańców.

Kolumna piekielna Mitweda już od dwóch dni była w drodze, kiedy Swinin, pomimo gorącego patriotyzmu, wahał się jeszcze Kielec opuścić.

Wszystkie jego usiłowania by dostać przewodnika były bezowocne; mieszczanie powiadali, że nie znają drogi w lesie poprzecinany dolami i bagnami, a wieśniacy w okolicy zupełnie znikli.

— Ten diabeł Mitwed znowu nas uprzedzi, powtarzał, chodząc gniewny po wieczery, w sali jadalnej; tak, uprzedzi nas, chociaż dalej ma; dostaniemy naganę od jego ekscelencji namiestnika Berga. A w Stobnicy, cóż znajdziemy, pytam was? mniej niż nic. Ach! biedny ojczulku, jak jesteś nieszcześliwy! dodał, rozczulając się niespodzianie nad swoim własnym położeniem; wszyscy cię opuścili! ty nawet, kapitanie Kapustin, nie lubisz mnie więcej; nie, już mnie nie lubisz!

I, załamawszy ręce, zaczął pijak płakać.

Pięciu czy sześciu oficerów, którym generał z okazji swoich urodzin dał poznać, iż radby im zrobić honor swoim przybyciem na wieczór, patrzył na niego z uśmiechem. Za każdym daniem, które im proponował godny ich naczelnik choć ich ucześć na ich koszt, Swinin, naprzód poważny i formalny, szanujący swoją godność, stopniowo stawał się dobrodusznym, wylanym, wesołym, śmielszym, stosownie do liczby wypitych szklanek, a w końcu czułym, gniewnym i ogłupiałym. W tym ostatnim stanie, zsuwając się raz po raz ze swego honorowego krzesła, zniknął pod stołem, skąd donośne chrapanie, wskazywało o obecności jednego z najnieczemniejszych pijaków w służbie najjaśniejszego cesarza wszech Rosji, właśnie z Syberii.

Nie bardzo mu było wygodnie pod stołem, więc wylazł i zaczął przechadzać się po komnacie, w rozpiętym mundurze, z wielkim orderem bujającym po plecach, z twardą purpurową, najeżonym wąsem, wydając westchnienia i bełgocząc patetycznym głosem:

— Ach! biedny ojczulku! biedny gołąbku! wszyscy cię opuścili, już cię nikt nie lubi! Ach! biedny ojczulku!

I, zbliżywszy się do stołu wypił pełną szklankę wódki i rozpoczął na nowo swoje narzekania, a lzy jak groch wielkie spadały z ogłupiałych jego oczu.

Tego wieczoru czeplił się kapitana Kapustina, o tak niespodziane opuszczenie.

— Excellencjo, odpowiedział w końcu adiutant do żywego tymi wymówkami dotknięty, nie żądam nic więcej jak być panu użytecznym, lecz pomimo najszczerzych moich chęci, nie mogłem znaleźć przewodnika.

— Ach! nie mów tego, mój najdroższy, lepiej powiedz, że nie chcesz wyrządzić mi przysługi; patrz, Szary-Niedźwiedź z łatwością znalazł człowieka.

— Tak, excellencjo, bo mu posłano Tokolę z Warszawy.

— Ach! więc widzisz, że o mnie zapomniano, innym postano przewodników, ale mnie nie. Biedny Swininie, chęć abyś zginął w borach, gdzie czeka cię śmierć z głodu i zimna, ... To strasznie. ... Kapustinie, kochasz ty mnie jeszcze?

— Jakto! excellencjo, wszyscy cię uwielbiamy, odpowiedział porucznik Asiołka.

— A więc daj mi pić, pragnienie mnie pali.

— Naley mi szklankę wódki i niech raz to się skończy, szepnął kapitan do ucha jednego z oficerów; inaczej, będzie płakał całą noc, i przeszkodzi nam zagrać. Swinin wypróżnił pół szklanki i dusząc się wskutek czkawki, rzucił się na krzesło.

Chwilę siedział odurzony, potem znowu zaczął płakać, aż wreszcie zdrymnał się na stole, oparłszy twarz w talerz ze śmietaną.

Widocznie chłód go orzeźwił, bo podniósłszy oblicze pocieszenie umazane, uderzył pięścią w stół krzycząc:

— Wszyscy jesteście zdradcami i nieprzyjaciółmi cara, naszego ojca.

Nikt nie odpowiedział, w obawie przed kłakami.

— Chcę przewodnika, mówię dalej Swinin, przewodnika natychmiast; niech mi szukają Abrahama.

— Uciek! excellencjo, rzekł pod-porucznik, który pierwszy raz dopiero miał zaszczyt częstować swego generała. Swinin spojrzawszy dzikim wzrokiem, chwycił butelkę i rzucił ją w łeb śmiałka.

Nieroztropny oficer szczęśliwie uniknął ciosu i korzystając z chwili, w której straszny gość wyciągnął rękę po drugą butelkę, opuścił komnatę.

— Psy! wrzasnął generał, chcę Abrahama, natychmiast; to wy go ukryliście. Kapustinie idź po niego. Ty, dodał, zwracając się do swego sąsiada, naley mi wódki.

Oficer był posłuszny i nalał mu pełną szklankę tegiej wódki, w nadziei, że to już będzie ostatnia.

— Każę was wszystkich ze skóry obłupać, jak Polaków, padlecy, psie syny; jesteście niczem więcej jak nędznymi robakami, błotem moich butów, gdera! Swinin, niosąc drzącą ręką szklankę do ust. Gdzie jest Kapustin?

— Poszedł po Abrahama, excellencjo.

— A jeżeli mi go w pięciu minutach nie przyprowadzi, każę go jutro rozstrzelać, tak, jutro, dziś nawet jeszcze, po skończonej uczcie.

— Excellencjo, rzekł Kapustin wchodząc, Abraham oczekuje pańskich rozkazów, oto on.

I pchnął Żyda przed sobą, który na prawo i na lewo, kłaniał się uniżenie, nie bez pewnej obawy.

Było to prawdziwe przedstawienie teatralne. Swinin zoczywszy żyda, wyprostował się jak lalka na spreżynie i z otwartymi rękoma, chwiejący się, postąpił ku Izraelci, bełgocząc:

— Mój Abrahamku, drogi gołąbku, chodź, niech cię pocałuję.

— Abraham wolaby był dostać nahajkę, czego się spodziewał, w miejsce tego czulego przywitania; lecz pomimo woli został ucałowany przez pijaka, który zmusił go następnie do wypicia, ze swej własnej szklanki, resztek pozostałej wódki.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Zderzenie Pociągów w Tunelu Pod Al. Jerozolimskimi

Warszawa. — Pociąg elektryczny do Czachówka, jadący linią średnicową z Warszawy Wschodniej, najechał w tunelu na skład pociągu bez pasażerów, który zatrzymał się na torze przed sygnałem blokady samoczynnej. W wyniku zderzenia wykołeczone zostały dwa wagony, zablokowały oba tor w tunelu. Wypadek zdarzył się pod skrzyżowaniem ul. Nowy Świat — Al. Jerozolimskie.

Kartki Pogotowia jadące, na sygnale alarmowym, błyskawicznie przybyły na miejsce wypadku.

Do akcji przystąpiły natychmiast Pogotowie Ratunkowe, kolejowa służba zdrowia i służby techniczne, które musiały przecinać palnikami zgniecione wagony.

W wypadku zostało rannych 11 osób, w tym 3 ciężko. Wszystkich poszkodowanych przewieziono do szpitala.

Akcję komplikował trudny dostęp do tunelu, zabarykadowany wykołeczonymi wagonami.



UNIKALNE ZDJĘCIE — Dwaj sprawcy rabunku, przebrani za księży, zostali sfotografowani w Clarendon Trust Co. w Arlington, Va. Sprawcy rabunku wyciągają się po wzięciu pieniędzy. Mężczyzna po lewej trzyma w ręku pistolet automatyczny.

Prez. Mazewski Odbierze Przysięgę Od Nowego Zarządu Gminy 75 ZNP Na Instalacji w Piątek, 26 Lutego

W piątek, dnia 26 lutego, odbędzie się instalacyjne posiedzenie Gminy 75 ZNP, w sali p. Moskala pnr. 5639 Milwaukee Ave., o godz. 8-iej wieczorem.

Przysięgę od nowego zarządu Gm. 75 ZNP, na rok 1971 odbierze mec. Alojzy Mazewski, prezes ZNP. Prezes Mazewski będzie poraz pierwszy na instalacji naszej Gminy 75 i odbierze przysięgę od zarządu, jako prezes tej największej polonijnej organizacji.

Dlatego serdecznie prosimy wszystkich delegatów i delegatki o jak najliczniejsze przybycie na to posiedzenie. Pewne Grupy, które są przynależne do Gminy 75 ZNP jeszcze nie złożyły swych mandatów i nie przysłały swych delegatów. Bardzo serdecznie prosimy o dokonanie tego na tym posiedzeniu. Po załatwieniu najważniejszych spraw odbędzie się program instalacyjny. Prócz prezesa ZNP mec. Alojzego Mazewskiego zostało zaproszonych wiele innych wybitnych osobistości.

E. Zick Wrócił ze Szpitala

Edward Zick, skarbnik Gminy 75 ZNP od dłuższego czasu nie domagał na zdrowiu i celem leczenia udał się do szpitala Siostr Nazaretanek. Obecnie jest on już w domu i czuje się dobrze. Mamy nadzieję, że będzie on na posiedzeniu instalacyjnym Gminy 75.

Edward Zick należy do rzędu cichych, dzielników i dobrze swój obowiązek spełniających względem ZNP. Przez okres 25 lat, był sekr. fin. i organizatorem Tow. Miecz Kościuszki, Grupa 670 ZNP. Naszemu skarbnikowi Gm. p. Zick życzymy wiele zdrowia i dalszej pracy w naszych szeregach ZNP i w Gminie 75.

Maria Klinger Odnaczona Przez Weteranów

Maria Klinger niezwykle dzielnie pracuje nie tylko dla ZNP, ale i dla Weteranów Armii Polskiej. Jest ona prezeską Tow. Strzelców Obrony Białego Orła, Oddział 101 Legionu Pułaskiego, Grupa 2185 ZNP. Przez kilka kadencji była wiceprezeską Gminy 75 ZNP, jak również była posłem na Sejm ZNP. Bierze bardzo czynny udział w poczynaniach i pracy w różnych komitetach Gm.

Już od wczesnej młodości brała wybitny udział w pracy na rzecz naszych weteranów i inwalidów Armii Polskiej. Została ona już odznaczona przez Stow. Weteranów Armii Polskiej: "Mieczami Hallerowskimi", najwyższym odznaczeniem jakie SWAP może dać za specjalne prace i

zasługi na rzecz weteranów i inwalidów. Ostatnio p. Maria Klinger została wyróżniona przez Placówkę 39 SWAP, gdzie jest wiceprezeską. Otrzymała Ona złotą szpilkę za swą pracę na rzecz weteranów przez 45 lat.

Maria Klinger od swej młodości poświęca swą pracę na rzecz weteranów i dalej ją kontynuuje pomimo, że ma wiele innych nadto obowiązków.

Mianowanie Komitetów

Na posiedzeniu w piątek, 26go lutego, zostaną zamianowane komitety Gminy 75 do pracy na rok 1971. Mianowania komitetów dokona prezes Gm. Edward Moskal, skarbnik ZNP. Każdy z mianowanych delegatów do danego komitetu, winien pracować w komitecie przyjać i starać się ją wykonać w myśl poleceń i swych najlepszych zdolności. Dlatego serdecznie prosimy wszystkich delegatów, którzy zostaną zamianowani do komitetów, aby tę pracę wykonywali.

Konstest Werbunkowy Nowych Członków

Przypominamy sekretarzom i organizatorom, jako też członkom wszystkich naszych Grup, przynależnych do Gminy 75 ZNP, iż obecnie trwa konstest werbunkowy od 1 stycznia, do 31 grudnia br. Za konstest są specjalne nagrody dla tych, którzy poświęcą kilka chwil, aby zdobyć nowych członków do ZNP i swych Grup.

Gmina Popiera Pracę Polonii

Gmina 75 ZNP zawsze popiera i popiera pracę, wysiłki i poczynania ZNP, ale zawsze również serdecznie i szczerze popiera wysiłki całej naszej Polonii. Dowodem tego jest, iż od wielu lat należy do Rady Polonii Amer. do Kongresu Polonii Amer., do Pol-Ameryki. Ligi Politycznej i wysiłki tych organizacji szczerze popiera tak materialnie, jak i moralnie.

Przypomnienie

Na mocy uchwały i decyzji rocznego posiedzenia izby delegatów Gminy 75 ZNP zdecydowano, że sala posiedzeń na rok bież. Gminy będzie sala p. Moskala, mieszcząca się pnr. 5639 N. Milwaukee Ave.

Posiedzenia Gminy odbywają się w każdy czwartki piątek miesiąca. Prosimy wszystkich delegatów i delegatki, aby jak najczęściej i jak najliczniej uczęszczali na posiedzenia naszej Gminy 75 ZNP. — Wł. Kuman, sekr. i korespondent Gm. 75 ZNP.

Ważne Posiedzenie Komitetu Rozwoju Gminy 39 ZNP

Ważne posiedzenie Komitetu Rozwoju odbędzie się w czwartek, dnia 25-go lutego, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Juliusza Słowackiego, pnr. 1700 W. 48-ma ulica.

Prezesi, sekretarze, organizatorzy poszczególnych Grup i wszyscy zainteresowani do-

brewn Związku, są proszeni o przybycie.

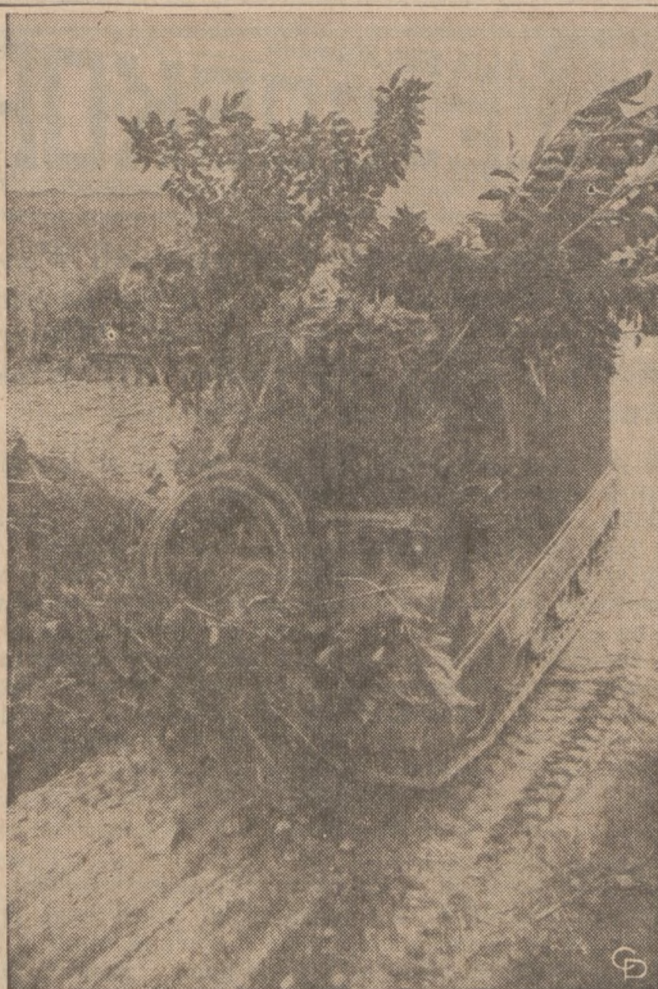
Będzie także omawiany konstest Werbunkowy Gminy na rok 1971-szy.

Franciszek Prochot, Prezes; Tadeusz Radosz, Przewodniczący Komitetu; Helena Marzec, Sekr. Komitetu.

Grażyna M. Marjanowska

W Zrozumieniu Zasług

Gdyby na froncie był chociaż kwadrans — Oj, nie wygrali by wojny Alianci; więc w zrozumieniu tej wielkiej zasługi nad stołem — jeden, a pod stołem — drugi order i awans, i bal "ku uczczeniu". Nic to, że z wojny wielkich — pokolenia Już tylko drobne okrucy zostały: Choć brak nam armii — rosną generały!



WIETNAM POŁUDNIOWY — Zamaskowany transporter z ładunkiem paliwa na szosie nr. 9 w drodze do Laosu.

Dyrektor Radosz Zaprzysiął Nowy Zarząd Gminy 139 ZNP

Posiedzenie wyborcze Gminy 139 ZNP, odbyło się w czwartek, dnia 28go stycznia, w sali „Club Mono” pnr. 2959 W. 40-ta ulica.

Posiedzenie zainicjował wiceprezeska Olga Bozek i zaraz wyznaczyła komisję mandatów, w skład której weszli — S. Pogwist, Gr. 2246; J. Wasi, Gr. 2244 i W. Sowa, Gr. 1460 ZNP.

Na posiedzenie przybyli goście, których przywitała i przedstawiła wiceprezeska Bozek, — w osobach, Dyrektorka ZNP p. T. Radosz oraz Komisarz Okręgu 12-go p. H. Orawiec z mężem Ludwikiem. Goście byli powitani długimi oklaskami.

Sprawozdanie komisji mandatów wykazało, że było reprezentowanych 10 grup, przez 41 delegatów i delegatki. Obecnych na sali było 34, od których przysięgę odebrała Komisarz Okręgu 12 p. Helena Orawiec.

Sekretarka Gminy Genowefa Wesołowska odczytała protokół i korespondencję. Z komisji rewizji ksiąg sprawozdanie zdała J. Wasi oraz J. Wojcik i H. Spindor, którzy zaznaczyli — że książki są prowadzone w najlepszym porządku.

Sprawozdanie ustępującego zarządu było krótkie. Ponieważ kilka miesięcy temu, straciłmy naszego dzielnego i pracowitego prezesa Gminy 139-iej sp. Józefa Wójcika, więc posiedzenia przez kilka miesięcy przeprowadzała wiceprezeska Olga Bozek, która podziękowała wszystkim za współpracę. Przemówił nadto wiceprezes, Józef Paciorek, potem sekretarka Genowefa Wesołowska, kasjer Józef Walong i marszałek Józef Zdzisiński.

Wybory

Przystąpiono do wyborów nowego zarządu na rok 1971. Na przewodniczącego wyborów poproszono Dyrektora ZNP p. Tadeusza Radosza, który był tym uradowany, ponieważ miał szansę poraz pierwszy przeprowadzić wybory w naszej Gminie, — a na sekretarkę — Genowefę Wesołowską. Sędziami zostali z komisji mandatów S. Pogwist, J. Wasi i W. Sowa.

Nowy Zarząd

Skład nowego zarządu na rok 1971 jest jak następuje: prezes, Henryk Spindor; wiceprezeska, Olga Bozek; wiceprezes, Józef Paciorek; sekretarka, Genowefa Wesołowska; kasjer, Józef Walong; marszałek, Józef Zdzisiński.

Delegatka do Stow. Dobroczynności, Olga Bozek. Delegatki do

Wydziału Kobiet przy Okręgu 12-ym, Zofia Chmiel i Genowefa Wesołowska.

Dyrektor Radosz odebrał przysięgę

Dyrektor ZNP p. Tadeusz Radosz odebrał przysięgę od nowego wybranego zarządu oraz złożył życzenia administracji na rok 1971. Przekazał on swoje serdeczne podziękowanie za pracę rozwojową i prosił o dalszą, żyjącą urzędnicom oraz wszystkim zebranym zdrowia i pomyślności w pracy dla dobra Gminy i Organizacji Związkowej.

Życzenia także złożyła Komisarz Okręgu 12-go p. Helena Orawiec, wyrażając podziękowanie i uznanie Gminie 139-iej za współpracę z wydziałem Kobiet, a szczególnie delegatkom Z. Chmiel i G. Wesołowskiej.

Nowo wybrany prezes Henryk Spindor podziękował gościom za przybycie i wyraził podziękowanie za wybór, prosząc wszystkich delegatów i delegatki o współpracę z Gminą 139 ZNP.

Potem odbyła się instalacja i poproszono wszystkich do stołów. Smaczna kolacja przyrzędyła pani Zofia Chmiel i Salomeja Strucińska. Przy miłej pogawędce i na dyskusjach na dobro Związku Narodowego Polskiego miło spędzono resztę wieczoru.

Genowefa Wesołowska, Sekretarka Gminy 139 ZNP.

Z Gminy 128 ZNP

Miesięczne zebranie Gminy odbędzie się w czwartek, 25 lutego, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. o godzinie 8-iej wieczorem.

Ważne sprawy są do omówienia, dlatego panie delegatki i p. delegatki proszeni są o obecność i punktualność. — L. E. Mlaost, prezes; P. Kaczmarek, sekretarz.

Prezes Mazewski Na Instalacji Gminy 3 ZNP

Zawiadamiamy delegatów i delegatki, że instalacyjne posiedzenie Gminy 3 ZNP odbędzie się w czwartek, dnia 25 lutego, w sali posiedzeń PLAV pnr. 3024 N. Laramie Ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Prezes ZNP A. Mazewski zaszczepi nas swą obecnością oraz odbierze przysięgę od zarządu Gminy na rok 1971.

Komitety Zabaw urządził przyjęcie dla uczestników. Obecność wszystkich delegatów i delegatki jest pożądana. Wacław Andrzejewski, prezes; Wiktoria Kolman, sekr.

Skarbnik Moskal Na Instalacji Gminy 91 ZNP

Posiedzenie Gminy 91-iej odbędzie się w środę, dnia 24 lutego 1971, w sali „Lo Rayne Chateau”, pnr. 5925 W. Diversey, o godzinie 7:30 wieczorem.

Zarząd Gminy serdecznie zaprasza szanowną delegację na to posiedzenie, ponieważ po obradach odbędzie się uroczysta instalacja, na którą zaproszony został Skarbnik ZNP Edward Moskal, który odbierze przysięgę od nowo wybranego zarządu Gminy 91ej.

Władysław Sokalski, prezes; Stefan Łojan, sekr.

Klub Żukowice Stare Odwołuje Zebranie

Klub Żukowice Stare odwołuje swe posiedzenie, jakie miało się odbyć w tę środę, dnia 24 lutego, ponieważ przypada Środa Popielcowa. Następne więc posiedzenie Klubu odbędzie się w środę, dnia 24 marca, w sali pnr. 1001 N. Wolcott ave.

Prosimy o zastosowanie się do tego zawiadomienia.

Stanisław Kocot, prezes; Gust. Jachym, sekr. prot.

Życzenia Powrotu Do Zdrowia Dla p. Gawrońskiej

Długoletnia sekretarka protokółowa, Kom. 9 ZP w A. p. Halina Gawrońska, nagle poważnie zaniemogła i znajduje się na kuracji w szpitalu Norwegian-American, 1044 North Francisco Ave.

Zarząd i delegatki Komisji nr. 9 Związku Polek w Ameryce życzą jej szybkiego powrotu do zdrowia i do pracy organizacji — Helena Klich, prezeska Kom. nr. 9.

Zebranie 3-go Okręgu Związku Śpiewaków Polskich

W piątek, 26 lutego, w lokalu Czytelni Polskiej pnr. 1108 Kenilworth Ave. — odbędzie się posiedzenie Okręgu 3-go Związku Śpiewaków w Ameryce. Początek o godzinie 8-iej wieczorem.

Będzie to ważne posiedzenie dlatego prezesi i prezeski Chórów oraz delegaci i delegatki proszeni są o przybycie. — Jan Chormański, prezes; — Waleria Żbikowska, sekr.

Z Gminy 80 ZNP

Instalacyjne posiedzenie Gminy 80-iej odbędzie się w piątek, 26 lutego, w sali im. Adama Mickiewicza, 3310 So. Morgan, Początek o godz. 8-iej wieczorem. Na posiedzeniu obecny będzie wiceprezes ZNP Franciszek Prochot, który odbierze przysięgę od nowo wybranego zarządu na rok 1971.

Delegaci i delegatki są proszeni o liczne przybycie. Po posiedzeniu podana będzie ciepła kolacja oraz odbędzie się krótki instalacyjny program. Zarząd prosi o liczne przybycie.

Władysław Tomaszewski — prezes; Kazimierz Frenzel, sekr.

Z Gminy 39 ZNP

Regularne posiedzenie Gminy 39 ZNP odbędzie się w wtorek, dnia 2-go marca, o godzinie 8-iej wieczorem, w sali Juliusza Słowackiego, pnr. 1700 W. 48-ma ul.

Delegaci i delegatki są proszeni o liczne przybycie.

Posiedzenie Komitetu Zabaw odbędzie się zaraz po posiedzeniu.

Franciszek Prochot, prezes; Helena Marzec, sekr. Gminy.

Odnaczenia Dla Chicago

Polski Legion Weteranów Amerykańskich z siedzibą przy North Laramie Avenue, pnr. 3024 — otrzyma Washington Honor Medal Award (Medal Washingtona) za niezwykle pozytywną pracę w społeczeństwie.

W inną placówką z terenu Chicago, która zostanie odznaczona jest Lane Technical High School, która otrzyma Dyplom Honorowy.

Zebranie Park View Citizens

Regularne posiedzenie Park View Citizens Improvement Club odbędzie się w piątek, 26go lutego, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Weteranów pnr. 3174 N. Milwaukee Ave.

Prosimy wszystkich członków o przybycie. — Stanisław Burek, prezes; Zofia Rydz, sekr. prot.

Gub. Ogilvie w Stolicy

Gub. Ogilvie wyjechał przy końcu ub. tygodnia do stolicy kraju, Washington D. C., gdzie weźmie udział w Krajowym Zjeździe Gubernatorów. Konferencja trwać będzie do czwartku, 25 lutego. Celem konferencji jest ułożenie rocznego programu ulepszenia stosunków między administracją stanów a rządem federalnym i Kongresem. Będzie też omawiany rozdział wpływow podatkowych oraz propozycje dotyczące opieki społecznej.



Kacik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

Zabawy, Posiedzenia Oddziałów L. M.

Z Oddziału Bridgeport Nr. 11-ty Ligi Morskiej

W tym roku Oddział Bridgeport nr. 11 L. M. nie urządzi zabawy „Social” tylko rozesele książeczki. Są trzy nagrody: 1-a—\$10; 2-a—\$5; 3-a—\$3. Książeczki rozlosowane będą w czerwcu.

Do tego czasu sprzedawane będą książeczki, aby zdobyć trochę funduszu do kasy, która prawie, że jest pusta. Zarząd bardzo prosi o zakupywanie tych książeczek, aby dochód był z nich jak największy. Zarząd spodziewa się sukcesu.

* * *

Posiedzenie Oddziału Warszawa nr. 31 LM, odbędzie się we wtorek, 23 lutego w sali dolnej, pnr. 1309-15 N. Ashland Ave., o godzinie 7:30 wiecz. Członkinie i członkowie są proszeni o łaskawe przybycie.

Nowy zarząd wybrany na rok 1971: B. Oliński, prezes; H. Kijak, wiceprez.; M. Milas, sekr. prot.; S. Kendzior, sekr. fin.; A. Czarnecka, kasjerka. Dyrektorki—M. Anacha i J. Milas. Do Okręgu 2 delegaci—B. Oliński i J. Milas. Posiedzenia co czwartki wtorek.

* * *

Oddział Sobieski Nr. 55 LMWA

Prezeska Maria Bartosik serdecznie zaprasza wszystkich Ligołców i przyjaciół Oddziału Sobieskiego nr. 55 Ligi Morskiej w Am., na roczny „Social Party”, które odbędzie się w niedzielę, dnia 28 lutego w sali James J. Zientek Post pnr. 5156 S. Ashland Ave., o godz. 2ej po poł. Bilet wejściowy tylko \$1 od osoby.

Będą wydane piękne premie wejściowe i dużo niespodzianek. Prezeska Bartosik wraz z komite-tem starają się, ażeby zebrani

przyjemnie spędzili czas. Kawa i smaczne domowej roboty paczki będą wydane po zabawie. Górą Polskie Morze.—M. A. Bialek, wiceprez. i koresp.

Oddział Sobieskiego Zaprasza Na Zabawę „Social”

Serdecznie zapraszamy wszystkich ligowców i przyjaciół Oddziału Sobieskiego nr. 55 Ligi Morskiej w Am. na naszą doroczną zabawę „Social”, która się odbędzie już w przyszłą niedzielę, 28go lutego w sali Zientek Post, 515 S. Ashland, o godz. 2 po poł.

Bilety po \$1. Prezeska Bartosik wraz z komite-tem starają się, ażeby ugościć wszystkich zebranych. Będą piękne premie, paczki i kawa.—Mary A. Bialek, koresp.

* * *

Oddział Ster Nr. 46 L.M. w Am. przy Okr. 7 odbędzie posiedzenie jutro w środę, 24 lutego, w sali parafii św. Pankracego pnr. 2940 W. 40-ty Pl. Początek o godz. 7:30 wiecz. Są ważne sprawy do załatwienia i omówienia o stoliczkową zabawę. Prosimy członków o liczne przybycie.—Adolf Działowy, prezes; Virginia Dembosz, sekr. prot.

* * *

Z Oddziału Syrena Nr. 49 L.M.

Oddział Syrena nr. 49 Ligi Morskiej przy Okr. 7 LM, odbędzie swoje posiedzenie w piątek, 26go lutego w sali Paradise, (dawniej Kościuszko, 1758 W. 48 ul. róg Wood, Początek o godz. 7:30 wieczorem, Członkowie i członkinie są proszeni o liczne przybycie i przeprowadzenie ze sobą nowych członków. Ważne sprawy są do załatwienia.—Fr. Goryl, prezes; Jan Trojeszek, sekr.; R. Kaczmarek, koresp.

Ważne Zebranie Rozwojowe Okręgu 12-go ZNP

Ważne zebranie rozwojowe Okręgu 12go ZNP odbędzie się w piątek, 5 marca, w sali Sikora Hall, pnr. 4758 So. Marshallfield Ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Usilnie zapraszamy wszystkich Prezesów, Sekretarzy i Organizatorów Gmin i Grup przynależnych do Okręgu 12 ZNP.

Przypominamy, że według przepisów Wydziału Rozwoju ZNP, każdy sekretarz finansowy oraz organizator ZNP, jest zobowiązany przybyć na posiedzenie zwołane przez swój Okręg. Sekretarze i organizatorzy Grup są proszeni

o przyniesienie swoich podręczników ZNP.

Pan Józef F. Foszcz, pełniący obowiązki Naczelnego Organizatora ZNP, był również zaproszony, ażeby zdać sprawozdanie z pracy werbunkowej za rok 1970 i przedstawić różne obliczenia porównawcze planów oferowanych przez ZNP.

Tomasz Paczyński, Komisarz Okr. 12 ZNP.; Helena Orawiec, Komisarz Okr. 12 ZNP. Tadeusz Radosz, Przewodniczący Komitetu Rozwoju Okr. 12 ZNP

Józef i Leokadia Fela Obchodzili 25-Lecie Pożycia Małżeńskiego

W Przyjęciu w Sali Wonderland Wzięło Udział Ponad 400 Osób

W sobotę, 13-go lutego pp. Józef i Leokadia Fela niezwykle uroczystie obchodzili 25-lecie ich szczęśliwego pożycia małżeńskiego.

W sobotę, dnia 13-go lutego, w kościele N.M.P. Anielskiej na intencję Jubilatów została odprawiona uroczysta msza św., która celebrował ks. proboszcz Stanisław Majkut, C. R.

Wieczorem w sali Wonderland odbyło się przyjęcie dla krewnych i znajomych, w którym wzięło udział ponad 400 osób.

Józef i Leokadia Fela należą do wielu Klubów, jak również i do ZNP. Oboje pochodzą z wioski Dołęga, parafia Zaborów, pow. Bzresko. Są bardzo czynnymi członkami Klubu Dołęga.

Po kolacji został przeprowadzony program, podczas którego przemawiali i składali życzenia: J. Sowa, prezes Klubu Wola Przemysłowa; ks. Stanisław Majkut, C. R., prob. parafii N.M.P. Anielskiej; p. Rebac, z Klubu Poja-

wian; W. Sowa, skarbnik Klubu Dołęga; p. J. Boroń, wicepr. Klubu Dołęga, w zastępstwie Jana Głowackiego, prezesa Klubu Dołęga, ponieważ ten z powodu choroby, nie mógł uczestniczyć w przyjęciu. Złożył on również dla Jubilatów upominek od Klubu Dołęga; Jan Jurek, prezes Tow. Nadwiślańskiego, Grupa 759 ZNP oraz były prezes Klubu Dołęga, z którym była żona jego, Rozalia Jurek. Przedstawiciele Klubu Zaborówian również przemawiali i byli licznie reprezentowani.

W końcu przemówili sami Jubilaci, dziękując wszystkim za liczne przybycie i okazanie im tak wielu życzeń. Grono ich przyjaciół, którzy przygotowali to przyjęcie z okazji ich Srebrnego Jubileusu pożycia małżeńskiego, pozostała na zawsze w ich pamięci, jak również miłe to przyjęcie. Długo bawiono się wesoło przy doskonałej muzyce.

Jan Kowalczyk, były sekr. Klubu Dołęga.



Z POWYŻSZEGO zdjęcia trudno byłoby zgadnąć, który z kandydatów na prezydenta kraju zwyciężył kampanię wyborczą w roku 1968. Po lewej sen. H. Humphrey, Minnesota, podczas spotkania z prezydentem Nixonem w Smithsonian Institution w Washingtonie.

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda! Oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu. Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesać go na adres:

DZIENNIK ZWĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA!

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu (za opłatą \$1.20 tygodniowo) sześć razy w tygodniu, a za który zobowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....



W FT. BENNING, GA., trwa proces porucznika Williama L. Calley'a, oskarżonego o zamordowanie 102 osób cywilnych w czasie masakry w wiosce My Lai, Wietnam Południowy, w roku 1968. Na zdjęciu: por. Calley w drodze na salę rozpraw.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays by



ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622



WYSYLANI PRZEZ POCZTĘ W CHICAGO I W KANADZIE

Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznice (1 yr.) \$26.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Rocznice (1 yr.) \$8.00
Kwartal. (3 mos.) 8.50	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 3.25

WYSYLANI PRZEZ POCZTĘ POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznice (1 yr.) \$26.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Rocznice (1 yr.) \$8.00
Kwartal. (3 mos.) 8.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 3.25

CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada	Pozna Granice Chicago
Rocznice (1 yr.) \$18.00	Rocznice (1 yr.) \$17.00
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Półrocz. (6 mos.) 10.00
Kwartal. (3 mos.) 6.50	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 3.00	Miesięcz. (1 mo.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznice (1 yr.) \$34.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 20.00	Rocznice (1 yr.) \$10.50
Kwartal. (3 mos.) 12.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
	Kwartal. (3 mos.) 4.50

Wioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Codziennie (Single Daily Copy)15c

Wioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Sobotni (Single Saturday Copy)20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

JOZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano
BRUNSWICK 8-8707

Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700

Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Rewolucyjny Program Ubezpieczeń Społecznych

Prezydent Nixon przedstawił Kongresowi do uchwalenia szeroki program państwowego ubezpieczenia medycznego, który powinien zrewolucjonizować dotychczasowy system ubezpieczeń szpitalnych i lekarskich.

Jednym z głównych założeń programu jest nałożenie na pracodawcę obowiązku zapewnienia pracownikowi prywatnego ubezpieczenia szpitalnego z korzyściami ustalonymi przez rząd federalny.

W myśl nowego projektu pracodawca będzie musiał pokrywać co najmniej 65 procent kosztów stawek ubezpieczeniowych w pierwszych dwóch i pół latach oraz minimum 75 proc. w następnych latach.

Specjalną uwagę projekt Nixona zwraca na bezrobotnych i osoby o niskich zarobkach, dla których przeznaczony jest w ramach tego programu specjalny plan rodzinnego ubezpieczenia medycznego. W ich wypadku rząd federalny będzie pokrywał koszty stawek ubezpieczeniowych w skali zróżnicowanej, w zależności od zdolności płatniczej ubezpieczonego.

Ten nowy program ubezpieczeń dla rodzin zastąpi obecny system Medicaid dla większości rodzin na listach zasiłków społecznych (welfare rolls), chociaż Medicaid zostanie utrzymany dla osób w starszym wieku, niewidomych oraz inwalidów.

Ocenia się, że jeśli Kongres uchwali projekt Nixona, to 155 milionów Amerykanów otrzyma automatycznie pełne ubezpieczenie zdrowotne w 1973 roku. Większość z tych 155 milionów — pracownicy i ich rodziny posiadają obecnie takie czy inne ubezpieczenie, ale tylko w nielicznych wypadkach, zasiłki szpitalne i doktorskie są tak szerokie i wysokie, jak te, które przewiduje nowy program Prezydenta.

Proponowany przez Nixona bill, wyeliminuje praktycznie istniejące obecnie ryzyko katastrofy, którą jest dla rodziny przewlekła choroba, wymagająca dłuższego pobytu w szpitalu i wizyt lekarskich. Powodem tego jest niedostateczna wysokość pokrycia, co zmusza do wielkich dopłat do kosztów, tylko w małej części pokrywanej przez prywatną polisę.

Obecnie rząd federalny będzie ustalał pokrycie ubezpieczenia, co jest wielką i w historii Ameryki pierwszą tego rodzaju ulgą, z którą rząd przychodzi wszystkim swoim obywatelom, a w szczególności biednym, młodym, samotnym, samozatrudnionym i emerytom.

Jest to naprawdę przełomowe ustawodawstwo i ufamy, że Kongres nie będzie tracił dużo czasu na jego uchwalenie i da tym samym wyraz powszechnym nastrojom społeczeństwa.

Pomyślnie Perspektywy

Biurowo, które w ubiegłym roku przeprowadziło powszechny spis ludności, snuje również pewne przewidywania na przyszłość, opierając się na danych spisowych. I tak dyrektor biura G. H. Brown twierdzi, że średni dochód rodziny amerykańskiej, mierzony w dolarach o stałej wartości, który wyniósł w r. 1969 \$8,600, wyniesie z początkiem roku 1975 \$10,000, a w roku 1985 — \$14,700.

W tym ostatnim okresie około 16 procent rodzin w U.S. zarabiać będzie \$25,000 lub więcej rocznie. Równocześnie z tym spadnie ilość rodzin znajdujących się poniżej oficjalnej granicy ubóstwa. Rodzin takich było w r. 1959 22 procent ogółu ludności, a w roku ubiegłym już tylko 12 procent.

Konsumentom będą mieli w latach siedemdziesiątych coraz większy wybór towarów.

Wprawdzie znaczną część dochodu pochłaniać będą rosnące podatki, jednak pomogą one do oczyszczenia powietrza i wody, do poprawy leczenia, szkolnictwa i publicznego transportu. Rosnąć będzie zapotrzebowanie na luksusowe towary i usługi. Ludzie będą więcej niż obecnie podróżować, do czego przyczyni się stopniowe wprowadzanie trzech dni w tygodniu wolnych od pracy.

Rosnąć będzie ilość pracujących kobiet z korzyścią dla budżetów rodzinnych. Tutaj biuro spisowe stwierdza ciekawy moment, że mianowicie już dziś pracuje wiele kobiet, których mężowie mają wysokie zarobki. Tak np. pracuje aż 26 procent kobiet, których mężowie zarabiają \$25,000 i więcej.

Lata siedemdziesiąte będą erą młodych małżeństw, co oznacza obniżenie zapotrzebowania na nowe domy, umeblowanie itd.

Na skutek spadku przyrostu naturalnego zmniejszać się będzie liczba dzieci w szkołach podstawowych, to też mniej budować się będzie szkół.

Dyrektor Biura Spisu Ludności Brown powiada, że są wszelkie dane do optymistycznych przewidywań. „Wkraczamy w epokę silnego indywidualizmu i demokratycznego społeczeństwa, mającego wiele problemów do rozwiązania, lecz działającego według zasad wolności i godności ludzkiej. George Orwell nie miał racji.”

INNI PISZĄ:

Karkołomny Popis w Warszawie

NEW YORK TIMES — W ubiegłych dwóch miesiącach Polska przeżyła wiele niespodzianek. Żadna z nich, jednakowoż nie może się porównać do koziołka, jakiego zrobiono decyzją o skasowaniu podwyżek cen, co jeszcze kilku tygodni temu doprowadziło do rozruchów publicznych, zabitych z ręki policji robotników i zastąpienia Władysława Gomułki — Edwardem Gierkiem. Partyną górą uważała wówczas, że nie ma alternatywy dla zwyżki cen. Obecnie to wszystko wyrócono do góry nogami.

Ten zadziwiający rozwój wypadków jest poważnym zwycięstwem dla polskich mas pracujących. Podobnie jak ustępstwa uprzednio uzyskane: wyrzucenie Gomułki i jego kompanów, podwyżka uposażeń dla najgorzej płatnych pracowników, skasowanie skomplikowanego systemu premii za większą wydajność, do którego społeczeństwo było w głębokiej opozycji — obecny sukces został uzyskany agresywną i wojowniczą postawą.

Premier Jaroszewicz zakomunikował decyzję o uchyleniu zwyżek cen po swoim powrocie z Łodzi, gdzie apelował do robotników przemysłu włókienniczego o zakończenie strajku, zorganizowanego na znak protestu przeciwko nie do zniesienia warunkom pracy.

Ale ustępstwo teraz zrobione jest zbyt podstawowe aby można było uwierzyć, że zostało ono wymuszone strajkiem w samej Łodzi. Raczej można sądzić, że Warszawa bała się, iż stoi w obliczu gwałtownie pogarszającej się sytuacji, grożącej rewoltą robotników w formie strajku generalnego.

Oczywiście było widoczne od samego początku, że kluczem do sytuacji w Polsce była Rosja Sowiecka.

Fakt, że Rosja weszła do rozgrywki w tak późnym stadium rozwoju wypadków i dała swoje zyro dla tych koncesji pozwala przypuścić, że Kreml doszedł wreszcie do przekonania, iż trwałość i zwartość jej europejskiego imperium są zagrożone.

Czy ostatnie ustępstwa wpłyną na zakończenie okresu niepokojów w Polsce, czy też — podobnie jak poprzednie odwroty Gierka — poproszą ośmielać żądania do jeszcze dalszych korzyści?

Oficjalna Polska Agencja Prasowa już teraz ostrzega, że ostateczne granice zostały osiągnięte i dlatego jakiegokolwiek dalsze zwyżki uposażeń i ekonomiczne korzyści nie są możliwe.

Ale polscy robotnicy pamiętają dobrze, że ten sam argument był już używany uprzednio, akurat aż do samego momentu, kiedy cofnięto zwyżkę cen.

To i Owo

Dane nadesłane z kosmosu przez amerykańskie stacje automatyczne pozwoliły określić promień planety Wenus na 6,079 km. Tymczasem pomiary radarowe, powtarzane zresztą wielokrotnie, dały rezultat 6,053 km. Uczeń głowią się nad wyjaśnieniem przyczyny występowania tej różnicy.

Dwa naukowcy amerykańscy — dr Martin A. Slade i dr Irwin I. Shapiro — doszli do wniosku, że otoczka atmosfery „otulającej” Wenus wpływa na zakończenia pomiarów radiowych i radarowych. Przy uwzględnieniu ponadto kolosalnych wahań temperatury i ciśnienia panujących na powierzchni planety, należy przyjąć, że promień Wenus wynosi jednak około 6,053 km.

Niektórym wydaje się, że szermierka jest znana tylko ludziom. A tymczasem w tropikalnym rezerwacie na wyspie Barro Colorado na jeziorze Gatun w Panamie turnieje szermiercze organizują tukany. Jako spadły służą im ogromne dzioby, którymi jednak posługują się ostrożnie, żeby się wzajemnie nie zranić.

Ptaki walczą parami, a pojedynczo przylatują do ptasie stada.



Jak Nasi Pradziadkowie Przewidywali Współczesny Nam Świat i Co z Tego Spełniło Sie — Polacy w Czołowie Wizjonerów i Wielkich Odkrywców XX Wieku. Świat Liczy Swych Mieszkańców

Dziś podajemy dokończenie interesującego opracowania Zdzisława Woźniaka na temat co z tego co przewidywali wielcy wizjonerzy lat dawnych spełniło się, co czeka dopiero na spełnienie, a co wygląda zupełnie inaczej niż to sobie wyobrażali futurologi przełomu XIX i XX wieku.

Oczywiście, wszystkiego przewidzieć nie sposób. Jak np. pokazać się przyciągania ziemskiego i nadejść pojeźdźcy kosmiczemu prędkości 11 km na sekundę, potrzebną do oderwania się od naszej planety? Verne wyobrażał sobie, że stanie się to przy pomocy gigantycznej armaty, która wyrzuci w przestrzeń pocisk z odpowiednią prędkością. W podobny sposób widział rozwiązanie tego problemu nasz rodak — autor trylogii „Na Srebrnym Globie” — Jerzy Żuławski. A Herbert George Wells wymyślił hehikuł, zbudowany z nie podlegającej prawu ciężenia substancji...

Ten problem rozstrzygnąć jednak mogli tylko naukowcy, autorzy nowych rewelacyjnych koncepcji astronautycznych, ludzie tej miary, co profesorowie Goddard, Ciolkowski (Rosjanin polskiego pochodzenia — przyp. Aut.), Oberth, Stenfeld (Rosjanin polskiego pochodzenia, uzdolniony i wykształcony w Polsce — przyp. Aut.) czy Cander. Ludzie, którzy nie tylko opracowali optymalne trasy dla lotów okołoziemskich i kosmicznych, ale i fundamentalną dziś zasadę, że nie wystrzał z działu czy jedna rakietka, ale system rakiet wielostopniowych jest najkorzystniejszym układem, umożliwiający wyrwanie się z niewoli przyciągania ziemskiego. Oni ostatecznie utorowali drogi do Kosmosu. Ale drogi te wymyślił inni, właśnie oni, nasi „zwariowani” trochę pradiadkowie.

Ciolkowski „ojciec rakiectwa”

„Na początku są: myśl, fantazja i bajka. Za nimi kroczą obliczenia naukowe. W końcu realizacja większej myśli”. Myśl tę wypowiedział kiedyś „ojciec rakiectwa”, prekursor lotów kosmicznych, wielki uczony rosyjski polskiego pochodzenia, Konstanty Ciolkowski.

Tak było z wszechświatem radiem. Zrodziło się w 1896 roku prawie równocześnie w Rosji i we Włoszech. W tym roku zbudowali swe aparaty Aleksander Popow i Guglielmo Marconi, dokonując pierwszych transmisji radiowych na odległość kilku kilometrów. Jednakże pierwsze rozgłoszenie dźwiękowe powstać mogło dopiero po 1906 roku — po wprowadzeniu w użycie elektronowych lamp wzmacniających. Pierwsza taka rozgłoszonia powstała w 1920 roku w Pittsburgu w USA, ogłaszając wyniki odbywających się wówczas wyborów prezydenckich. Ale ćwierć wieku, a nawet pół wieku wcześniej — w 1877 roku — New York Daily Graphic — przewidywał, że w niedalekiej przyszłości powstaną radio i że możliwe będzie słuchanie programów nadawanych z jednego ośrodka we wszystkich częściach świata.

Tak — jak zresztą Adam Mickiewicz, który już w 1829 roku wyobrażał sobie słuchanie dawanych w mieście koncertów, „siedząc spokojnie przy kominku w hotelach”... Fantazjowano na temat sprowadzania deszczu, domów z ogrodami na dachach, chirurgii plastycznej, a nawet rodzenia dzieci w inkubatorach, zanim wymyślił je w „Nowym wspaniałym świecie” angielski pisarz Aldous Huxley i wzięli pod uwagę współcześni nam biolodzy.

W 1869 roku np. Francuz Albert Robid wyobraził sobie nie tylko rozpowszechnienie gramofonu (fonograf wynalazł Edison dopiero w 1877 roku, a pierwsza płyta — dzieło Berlinerów — powstała w 1887), lecz również samoloty oraz przenoszenie spektakli teatralnych z teatru do domu, gdzie można będzie — wygodnie sobie leżąc — oglądać je na wielkich ekranach... A przecież telewizja — choć jej zaczątki powstały w 1926 roku — stała się możliwa i powo-

szeczna dopiero po II wojnie światowej. Nie brak było i bardziej jeszcze „zwariowanych” pomysłów, łączących kilka wynalazków i ich zastosowań równocześnie. Wyobrażano sobie więc, że w niedalekiej przyszłości przyśpieszono loty poruszania się po ziemi. Ewentualnie — do latania i pływania pod wodą. Jak jednak wiadomo, nie ma rzeczy niemożliwych. Mogą tylko występować trudności z ich realizacją. Powstały więc samoloty o składanych skrzydłach, które mogą przemierzać również szosy i być zwyczajnymi samochodami. Powstały wodnopłatowce i poduszki, a także samoloty zdolne do zanurzania się i pływania pod wodą. Taki hehikuł — „latająca łódź podwodna” — zrealizowano w 1964 roku w USA.

Czy z jaskini Księżyca wypelną jego mieszkańcy? Szczególnie sporo pomysłów i wyobrażeń na temat przyszłości świata powstało na początku naszego wieku, w epoce naszych dziadków. Wiele fantazji, wymyślonych przez ich poprzedników, stało się rzeczywistością. Świat opleciony został gęstą siecią linii kolejowych, zniknęły dyżłanśe, a ich miejsce coraz częściej zajmowały samochody (już o napędzie benzynowym), sterowce i samoloty. Była elektryczność i motory Diesla, telegrafia i telefony, a nawet fotografia, film, windy wynoszące ludzi na najwyższe piętra „drapaczy chmur”, ruchome schody, tramwaje i sztuczne jeziki. Uczeń opracowywał projekty rakiet księżycowych, wytykali trasy pierwszych lotów kosmicznych, szukali odpowiednio trwałych metali i lekkich paliw o wielkich energiach. Twierdzili, że za lat 20—30—50 nastąpi wielka rewolucja naukowo-techniczna i że człowiek opuści „ten najwspanialszy ze światów” i wyląduje na Księżycu...

Oczywiście, nie wszystkie przewidywania naszych pradiadków (a nawet dziadków) sprawdziły się co do joty.

Kiedy wylądowali na Księżycu pierwsi Ziemiaństwo, nie zastali tam — jak przewidywał np. Herbert George Wells w swej książce „Pierwsi ludzie na Księżycu” — Selenitów, w dodatku o niebieskiej, błyszczącej skórze, kosmatej i wilgotnej, o ryjkowatych pyszczkach, trójdzielnych ramionach, oczach ptaka alborozy, wydających lekkie świsty i gwizdy, żyjących w księżycowych pieczarach, wypełnionych świeżym powietrzem... i nie zobaczyli rosnących bujnie fantastycznych roślin-kaktusów, które zajądają, obliżając się, fantastyczne zwierzęta-opasy...

Nie mówimy jednak hop. Nasz kontakt z innymi planetami Kosmosu dopiero się przecie zaczął. Nie jest pewne, czy z księżycowych pieczar nie wypelną pewnego księżycowego dnia lub księżycowej nocy jakieś dziwne nieco twory i nie zagwizdzą kosmonautom w skafandrowa twarze. Jak dotąd, nasi pradiadkowie (i dziadkowie) rzadko się przecie mylili.

W drodze do 6 miliardów mieszkańców Ziemi

W centrum obliczeniowym kwatery głównej ONZ przy nowojorskiej East River panuje w ostatnich miesiącach ożywiony ruch. Komputery przekazują pierwsze rezultaty oczekiwanego z napięciem liczb na temat aktualnego stanu ludności. Od początku ubiegłego roku oblicza się tu i programuje. W tym czasie wiele krajów, wśród nich ZSRR, USA, Japonia, a także Polska, przeprowadziły powszechne spisy ludności. Nieznane są jeszcze wszystkie liczby, sady się, że dopiero w 1974 r. napłyną ostatnie dane z 230 krajów i terytoriów, w których przeprowadzono już lub przeprowadzi się spisy ludności.

Z jaką dokładnością? Mimo nowoczesnych metod, statystycy liczą, że z uwagi na terytoria, z których można podać tylko szacunkowe liczby mieszkańców (odnosi się to np. do tubylców na kontynencie australijskim, do szczepów

(Ciąg dalszy na str. 5-jej)

Franciszek Lewandowski

Wielki Alchemik III Rzeszy

Wielki łowczy III Rzeszy —

Herman Goering, miał kilka pasji w swoim życiu. Pierwszą z nich i to konsekwentnie realizowaną od lat najmłodszych było zdobycie za wszelką cenę sławy i zaszczytów. Gdy spełnił się jego marzenie o wielkiej karierze w chwili otrzymania z rąk Fuehrera nominacji na faldmarszałka, postanowił znowu za wszelką cenę dojść do majątku. Rozumował, że on — prawa ręka Hitlera — ma prawo do udziału w łupach zdobytých w wojnie na wrogu. Zaczął więc skrzętnie gromadzić w swoich licznych apartamentach i schowkach drogocenne płótna największych malarzy, zabrawane przez — wojska hitlerowskie w muzeach podbitych krajów. Nie stronił również i od innych bogactw: rzadkich okazów broni, ceramiki i klejnotów.

Wreszcie trzecią pasją wielkiego łowczego była... alchemia. Mniemał on o sobie, że nie tylko jest wybitnym strategiem wojskowym, lecz również ma inne uzdolnienia i to w dziedzinie czysto naukowej. Uzdurzało mu się po prostu, że przy swoich umiejętnościach organizacyjnych, ba! — nawet i twórczych, potrafi zadziwić cały świat wydarzeniem, jakiego nie znają dzieje: wytworzeniem sztucznego złota.

Przeczytał więc parę książek na ten temat, odbył kilka konferencji z uczonymi i potem — nie czekając już długo — ogłosił się protektorem badań naukowych, które miały doprowadzić do odkrycia sposobów produkowania sztucznego złota. Za cenę dopuszczenia do udziału w zyskach kilku najbardziej wpływowych figur kliki hitlerowskiej stworzył nawet specjalny koncern do fabrykacji tego cennego metalu.

Pomysł ten nie był dla Niemców niczym nowym. Jeszcze przed wybuchem wojny prof. Miethe wystąpił z teorią sztucznego wytwarzania złota. Metoda ta polegała na bombardowaniu atomów rtęci elektronami. Czy dała ona jakieś wyniki? Owszem, nie takie jednak, jakich oczekiwał prof. Miethe. Otóż w czasie jednej z prób bombardowania rtęci nastąpił wybuch, który m. in. rozbił złote okulary eksperymentującego profesora.

Goering był początkowo entuzjastą teorii prof. Miethe. Gdy jednak w kołach naukowych mocno skrytykowano założenia uczonego, poprosił do współpracy w koncernie kilku innych fizyków niemieckich. Ci jednak również nie mogli wywiązać się z zadań powierzonych im przez zastępcę Fuehrera. Ale nie już nie mogło ostudzić „gorączki złota”, która owładnęła wielkim łowczym.

Pewnego dnia zaprosił do swojego luksusowego apartamentu wybranych koryfeuszów nauki hitlerowskiej. Na to spotkanie przywdział galowy mundur z licznymi orderami i odznaczeniami. Po krótkim powitaniu wygłosił piómiennie przemówienie:

— Panowie! Nauka jest wielką chlubą kultury niemieckiej. Wydała ona takich wielkich uczonych, jak Kirshchhof, Clausius, Bunsen i wielu innych. Fuehrer szanuje naukę i wie, jak wielkie znaczenie ma ona dla państwa i narodu niemieckiego. Dalsze tego dowody, panowie, zarówno w okresie wojny, jak i w czasie kryzysu, kiedy — odciepił zupełnie od dostaw surowców — dzięki energicznej pracy potrafilisście we wszystkich dziedzinach stworzyć zastępcze namiastki, ersatz. I dziś, kiedy nasza bohaterka armia walczy na wielu frontach, by zapewnić Niemcom czołowe miejsce w świecie, Fuehrer, jak i cały naród niemiecki, apelują do was, elity nauki niemieckiej: musicie znaleźć i to jak najprędzej sposób rozwiązania problemu fabrykacji złota. — Złoto jest nam potrzebne nie tylko do powiększenia bogactw narodowych, ale przed wszystkim do złamania potęgi naszych wrogów. Naszym sztucznym złotem zalejemy cały świat i spowodujemy na giełdach taki krach, jakiego świat jeszcze nie widział. Nasze złoto zada cios zachodnim wrogom, którzy swoją gospodarkę opierają wyłącznie na parytecie złota.

Uczeń wysłuchiwał w milczeniu „mądrych” wywodów wysokiego dygnitarza. Zdawał sobie sprawę z tego, że tym razem otrzymali wyraźny rozkaz, którego nie można zlekceważyć. Trzeba było z miejsca przystąpić do pracy nad wynalezieniem innego, skutecznego sposobu fabrykowania złota.

Następstwem tego apelu były liczne konsultacje, narady, dyskusje...

Tymczasem sytuacja na frontach tak się pogorszyła (było to w lecie 1944 roku), że przeznaczy Goering wysłał uczonych swojego nowego, ukrywanego w tajemnicy koncernu — do Hiszpanii, aby tam w spokoju mogli pracować nad doprowadzeniem do skutku zamierzonego dzieła.

Rząd hiszpański otoczył powierzonych jego opiece uczonych ścisłą ochroną. Cenzura zabraniała jakiegokolwiek publikacji na temat badań, które nie niemieccy uczeni prowadzili w laboratoriach specjalnie wybudowanych niedaleko Ovidu. Po upadku III Rzeszy protektorat nad badaniami objęły działające pod opieką Franco tajne organizacje hitlerowskie. Sam caudillo wykazywał bardzo wielkie zainteresowanie dla „złotego wynalazku” i uczeni hiszpańscy z laboratorium Alonzo de los Barbos oraz uczeni portugalscy z uniwersytetu w Coimbrze uzyskali dostęp do tajemnic.

Intensywne badania i starania niemieckich uczonych również i tym razem nie dały oczekiwanych wyników. Wytwarzanie sztucznego złota nadal pozostało mitem, marzeniem. Wprawdzie rozeszły się pogłoski, że podobno jeszcze w 1945 roku udało się w Hiszpanii wyprodukować laboratoryjnie kilka gramów sztucznego złota, rezultat ten jednak — jeśli owa wiadomość w ogóle odpowiadała prawdzie — nie mógł wzbudzić entuzjazmu, gdyż według tej samej informacji koszt wyprodukowania jednego — gramu sztucznego złota miał 50-krotnie przewyższać cenę jednego grama złota naturalnego.

W taki to sposób marzenie wielkiego łowczego III Rzeszy o wytwarzaniu sztucznego złota — przysło jak sen jakiś złoty, a on sam jako alchemik zbankrutował w takim samym stopniu co i jako strateg.

W taki to sposób marzenie wielkiego łowczego III Rzeszy o wytwarzaniu sztucznego złota — przysło jak sen jakiś złoty, a on sam jako alchemik zbankrutował w takim samym stopniu co i jako strateg.

W taki to sposób marzenie wielkiego łowczego III Rzeszy o wytwarzaniu sztucznego złota — przysło jak sen jakiś złoty, a on sam jako alchemik zbankrutował w takim samym stopniu co i jako strateg.

W taki to sposób marzenie wielkiego łowczego III Rzeszy o wytwarzaniu sztucznego złota — przysło jak sen jakiś złoty, a on sam jako alchemik zbankrutował w takim samym stopniu co i jako strateg.

W taki to sposób marzenie wielkiego łowczego III Rzeszy o wytwarzaniu sztucznego złota — przysło jak sen jakiś złoty, a on sam jako alchemik zbankrutował w takim samym stopniu co i jako strateg.

W taki to sposób marzenie wielkiego łowczego III Rzeszy o wytwarzaniu sztucznego złota — przysło jak sen jakiś złoty, a on sam jako alchemik zbankrutował w takim samym stopniu co i jako strateg.

W taki to sposób marzenie wielkiego łowczego III Rzeszy o wytwarzaniu sztucznego złota — przysło jak sen jakiś złoty, a on sam jako alchemik zbankrutował w takim samym stopniu co i jako strateg.

W taki to sposób marzenie wielkiego łowczego III Rzeszy o wytwarzaniu sztucznego złota — przysło jak sen jakiś złoty, a on sam jako alchemik zbankrutował w takim samym stopniu co i jako strateg.

W taki to sposób marzenie wielkiego łowczego III Rzeszy o wytwarzaniu sztucznego złota — przysło jak sen jakiś złoty, a on sam jako alchemik zbankrutował w takim samym stopniu co i jako strateg.

W taki to sposób marzenie wielkiego łowczego III Rzeszy o wytwarzaniu sztucznego złota — przysło jak sen jakiś złoty, a on sam jako alchemik zbankrutował w takim samym stopniu co i jako strateg.

W taki to sposób marzenie wielkiego łowczego III Rzeszy o wytwarzaniu sztucznego złota — przysło jak sen jakiś złoty, a on sam jako alchemik zbankrutował w takim samym stopniu co i jako strateg.

W taki to sposób marzenie wielkiego łowczego III Rzeszy o wytwarzaniu sztucznego złota — przysło jak sen jakiś złoty, a on sam jako alchemik zbankrutował w takim samym stopniu co i jako strateg.

W taki to sposób marzenie wielkiego łowczego III Rzeszy o wytwarzaniu sztucznego złota — przysło jak sen jakiś złoty, a on sam jako alchemik zbankrutował w takim samym stopniu co i jako strateg.

W taki to sposób marzenie wielkiego łowczego III Rzeszy o wytwarzaniu sztucznego złota — przysło jak sen jakiś złoty, a on sam jako alchemik zbankrutował w takim samym stopniu co i jako strateg.

W taki to sposób marzenie wielkiego łowczego III Rzeszy o wytwarzaniu sztucznego złota — przysło jak sen jakiś złoty, a on sam jako alchemik zbankrutował w takim samym stopniu co i jako strateg.

W taki to sposób marzenie wielkiego łowczego III Rzeszy o wytwarzaniu sztucznego złota — przysło jak sen jakiś złoty, a on sam jako alchemik zbankrutował w takim samym stopniu co i jako strateg.

W taki to sposób marzenie wielkiego łowczego III Rzeszy o wytwarzaniu sztucznego złota — przysło jak sen jakiś złoty, a on sam jako alchemik zbankrutował w takim samym stopniu co i jako strateg.

W taki to sposób marzenie wielkiego łowczego III Rzeszy o wytwarzaniu sztucznego złota — przysło jak sen jakiś złoty, a on sam jako alchemik zbankrutował w takim samym stopniu co i jako strateg.

W taki to sposób marzenie wielkiego łowczego III Rzeszy o wytwarzaniu sztucznego złota — przysło jak sen jakiś złoty, a on sam jako alchemik zbankrutował w takim samym stopniu co i jako strateg.

W taki to sposób marzenie wielkiego łowczego III Rzeszy o wytwarzaniu sztucznego złota — przysło jak sen jakiś złoty, a on sam jako alchemik zbankrutował w takim samym stopniu co i jako strateg.

W taki to sposób marzenie wielkiego łowczego III Rzeszy o wytwarzaniu sztucznego złota — przysło jak sen jakiś złoty, a on sam jako alchemik zbankrutował w takim samym stopniu co i jako strateg.

W taki to sposób marzenie wielkiego łowczego III Rzeszy o wytwarzaniu sztucznego złota — przysło jak sen jakiś złoty, a on sam jako alchemik zbankrutował w takim samym stopniu co i jako strateg.

W taki to sposób marzenie wielkiego łowczego III Rzeszy o wytwarzaniu sztucznego złota — przysło jak sen jakiś złoty, a on sam

Joe Priorie Picks Up Ten Pin With His Shoe

Hank Mirochawa Shoots 188-236-182—606

STANDINGS	W.	L.
Dr. Kutza Sluggers	45 1/2	26 1/2
Team 1 (Mafia)	41	31
F-T Restaurant	40	32
Al Mazewski Boosters	38	34
Karlof Bowl	32 1/2	39 1/2
Erickson Boosters	32	40
Team 6	32	40
O'Malley-McKay	27	45

TOP FIVE SERIES

Hank Mirochawa	188-236-182—606
Mike Binnetti	209-190-196—595
Pete Andresen	193-201-177—571
Jack Neitzel	212-169-184—565
Bill Hull	169-199-176—544

Series A: Kutza Sluggers held onto a firm first place lead by whipping Teah 1 (Mafia) two out of three. Hank Mirochawa lead the Sluggers with a 606.

Mike Binnetti from the Mafia tried feverously to put the hooks on Kutzas with a 595 but had trouble getting help from his teammates.

Series B: F-T the mighty hash slingers buried O'Malley-McKay all three games. Jack Neitzel and "Rico" Guyser led the shoveling with a 565 and 523. When I use the word shoveling I mean nothing directed to Tom Shelton.

Series C: The big three teamed up again. Andy Peterson, Flip Wheeler and Pete Andresen shot 534, 518 and 571 respectively to help lead the Mazewski Boosters to a 2 game win over Erickson.

In reference to the headline after nine solid pocket hits and nine solid five pins, Joe Priorie thought it might be easier to get more pins with his shoe, so he tried and missed again.

Series D: Team 6 lead by their new man Dick Kaminski walked away from Karlov with all three. When these guys climb out of the basement they climb. Welcome aboard Dick.

Notes: It was nice to see Wally Cwynar, who is home from the service on leave. He hasn't lost his touch in pool, I'll tell you that much. Tom Shelton—never make a bet with big Flip Wheeler. Where have you gone Ed Martino, your team turns its lonely eyes to you. Things are really close, I expect to see a change in standings next week. —Peace!

KARLOF BOWL: J. Duffy 364, S. Penewski 400, P. Duffy 430, A. Guthrie 394, D. Murphy 478.

TEAM 6: Bernie 318, F. Bogacz Jr. 435, D. Kaminski 456, F. Bogacz Sr. 411, H. Weide 438.

TEAM 1: G. Martino 444, S. Cannella 439, T. Comforte 519, M. Binette 595.

DR. KUTZA: J. Rudnick 485, P. Turbak 500, A. Jancovic 502, H. Aniolowski 484, H. Mirochawa 606.

O'MALLEY-MCKAY: W. Karpiński 329, T. Smokowski 432, T. Glowiana 433, D. Lushene 494.

F-T RESTAURANT: R. Cwynar 494, T. Shelton 482, R. Guyser 523, J. Neitzel 565.

ERICKSON BOOSTERS: B. Hull 544, L. Poszcz 351, J. Szczepanik 508, R. Buckley 471, J. Priorie 506.

MAZEWSKI BOOSTERS: G. Todt 413, R. Wons 360, A. Petersen 534, F. Wheeler 518, P. Andresen 571.

The Age Of Aquarius — The Happiest Show In Town

The Happiest Show in Town is the 31st Edition of Ice Capades opening February 23 and continuing through March 7 at Chicago Stadium. From the opening excitement of the Three-ring Circus to the Astrological Finale, hearts of every age will thrill to this year's extravaganza.

As usual, Ice Capades presents an unusually rich array of skating champions, including the 1970 World Champion Tim Wood; lavish costumes and production numbers; riotous comedians; original and contemporary sounds of the 70's; and the most innovative props and scenery.

The Big Parade of Clowns, a circus wagon ride for youngsters in the audience and a sexy animal trainer to bring to life that special circus "magic".

"Super Special" is the only way to describe Tim Wood. The exciting young World Champion is making his professional debut with Ice Capades this season.

And then "The Now Clown", Freddie Trenkler takes to the center ring for some blazing funny business.

Caught in the Age of Aquarius — where peace guides the planet and love steers the stars—Ice Capades devotes the entire second half to an Astrological Affair.

This up-beat mood continues when America's number one pastime baseball is put on ice by "Sporting Ariens". The game brings together ecstatic fans, our own Corps de Ballet performing their world famous precision number, "Sportsman of the Year" Tim Wood and little Miss Independent Linda Carbonette.

12 Illinois Parks Plan Programs For Children

Springfield — A recreation program for the children of families camping in Illinois will be conducted at 12 state parks next summer, according to Paul J. Maruska of the Illinois Department of Conservation.

Geared to youngsters 7 to 14 years of age, the project is designed to relate children to their environment and natural resources through programmed activities, Maruska said.

The 12 sites are Rock Cut, Illinois Beach, Mississippi Palisades, Starved Rock, Chain-O-Lakes, Kankakee River, Kickapoo, Argyle Lake grounds in Irvine Bowl Park.

Features will be a Craftsman's Fair during the entire Winter Festival. Other highlights include an international exhibit, art auction, art swap meet, All Laguna juried show, junior arts and crafts by students, and special "Hi Neighbor" days honoring art from the surrounding communities.

Lincoln's New Salem, Pere Marquette, Ramsey Lake and Lincoln Trail state parks.

Activities will start June 15 and continue through Labor Day. They will last from 9 a.m. to 4:30 p.m., Wednesday through Sunday.

During the family film programs for the family also will be offered at each of the centers on Saturday evenings.

Activities in the 1971 program will be divided into four basic categories:

Campcraft — including fire building, study of native edi-

ble foods, compass use, lashing and woodwork; indigenous crafts—candle making, plant and animal collecting, leather-craft, cloth dyeing, plaster casting, pottery and basket weaving; cultural and historical—canoe trip, observation hike and bolos course; outdoor recreation — fishing techniques and target shooting with an air gun.

Travel Movie Smash Hit In U.S. Theaters

Over 200 prints of the Canadian travel movie "Manitoba — Festival Country" were in continuous circulation in the U.S. and Canada during 1970—and demand is still so heavy that early reservations are advisable.

Festival won an award at the annual film festival of the Tourist Industry Association of Canada, and was selected as a national pilot project in American movie theaters.

From August 1 to November 30, 1970, it was screened in 137 theaters in 7 American states before more than 213,000 viewers.

By March 31, 1971 it is estimated that almost 750,000 U.S. moviegoers will have seen it.

Prints of the 16 mm. version in 27 and 13-minute lengths are available from the Information Services Film Library, 502 Norquay Building, Winnipeg, Manitoba, Canada.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

SYGMUNT P. BOBIN

TRADYCYJNIE, pod koniec ubiegłego roku, a na początku nowego, przeprowadza się w sporcie różnego rodzaju podsumowania, bilanse i oceny przystępując jednocześnie do uchylecia rąbka tajemnicy otaczającej nowy sezon, przedstawiając plany i perspektywy, snując prognozy i nowe koncepcje. Oceniając rok miniony, pamiętamy oczywiście, że najlepsze będą porównania osiągnięć polskiego sportu z ostatnimi Igrzyskami Olimpijskimi w 1970 r. w Meksyku. Również przy wszystkich planach i prognozach musimy być czynniki w perspektywie zbliżających się Igrzysk Olimpijskich w Monachium.

ROSYJSKI tygodnik sportowy "Sport za Rubieżem" — bierze pod uwagę wyniki mistrzostw świata i poszczególnych kontynentów, próbując zestawiać punktację olimpijską 7 pkt. za I miejsce, 5 pkt za II, 4 pkt za III, 3 pkt za IV i 1 pkt za VI miejsce. Rok 1970 przyniósł w takiej punktacji zdecydowaną przewagę sportowców Rosji, którzy "zebrali" 674,5 pkt. W porównaniu z 595,5 pkt w Meksyku, przed USA — 643,8 pkt? w Meksyku — 716,25 pkt, i Niemcy Wsch. — 479,8 pkt, pierwszy start na Igrzyskach Olimpijskich samodzielnej ekipy tego kraju w Meksyku przyniósł jej 241 pkt.

POLSKA zajmuje w tej punktacji siódma lokatę z 56 pkt. (w Meksyku — 128,5 pkt i VIII miejsce), gdyż wyprzedzają ją jeszcze: 4 (Niemcy Zach. 278,8 pkt, 5) Japonia 24 pkt. i 6) Węgrzy 189,5 pkt. Natomiast za Polską znajdują się: 8) W. Brytania 136 pkt, 9) Francja 134 pkt i 10) Australia 111 pkt, która w Meksyku wyprzedzała Polskę, zajmując VII lokatę z 137,75 pkt.

W UBIEGLYM roku odbyły się aż 23 mistrzostwa świata, ale Polacy uczestniczyli tylko w czternastu, w których to w konkurencjach olimpijskich — startowało 152 reprezentantów Polski (w tym 25 kobiet). Na tych mistrzostwach polscy sportowcy wywalczyli 16 medali. W 9 mistrzostwach Europy braku natomiast udziału 101 sportowców polskich (w tym 16 kobiet), zdobywając 17 medali. Najwyższe osiągnięcia notowali 6 dyscyplin sportowych, które mogły w Polsce zdobyć "znak najwyższej jakości". To: lekkoatletyka, podnoszenie ciężarów, szermierka, zapasnictwo, boks i kajakerstwo. W tych sportach polscy zawodnicy należą do najlepszych na świecie, mimo, że rok 1970, zgodnie z planami rozwojowymi i przygotowaniami do Igrzysk Olimpijskich w Monachium, przyniósł zdecydowane odmłodzenie kadry reprezentacyjnej.

W LEKKOATLETYCE na plan pierwszy wysunęła się Teresa Sunkiewicz, rekordzista świata w biegach przez płotki, Henryk Szordykowski zdobył mistrzostwo Europy w hali w biegu na 1500 m. Ostatnio notował wspaniałe sukcesy w Stanach Zjednoczonych. Pamiętamy także wspaniałe zwycięstwo polskich lekkoatletów w Erfurcie w trójmeczu Rosja — Niemcy Wsch. — Polska) nad ekipą Niemiec Wsch., o promienioną sławą zdobywcę Pucharu Europy w Sztokholmie (Polska była tam IV, podobnie jak i polskie lekkoatletki w Budapeszcie).

W COLUMBUS (USA) na mistrzostwach świata w podnoszeniu ciężarów złote medale wywalczyli dla Polski: w wadze piórkowej — Nowak, w wadze lekkiej — Kaczmarek przed Baszanowskim, a Polska zajęła w ogólnej punktacji drugie miejsce za Rosją. Polscy spadźnicy wywalczyli w Ankarze wicemistrzostwo świata w turnieju drużynowym, podczas gdy we florecie Marek Dąbrowski oraz Polska ekipa szablowa zdobyli medale brązowe. W zapasnictwie, w stylu klasycznym, Kwieciński został wicemistrzem świata w wadze półciężkiej, o Ostrowski (waga średnia) i Wojciech (waga superciężka) wicemistrzami Europy.

BARBARA PIECHTA to mistrzyni świata w olimpijskiej konkurencji saneczkarstwa — jednokolej. Wicemistrzyni świata w kajakach została — w jedynkach na 500 m Jerzy Sledziwski i w kanadyjskich na 1000 m — Jerzy Opara. Andrzej Siedłcow jest wicemistrzem świata w

strzelctwie kulowym, a Andrzej Socharski — mistrzem Europy w strzelaniu skeetowym.

MIELISMY jeszcze wielu wicemistrzów świata: dwójkę bez sternika Broniec i Stusarski w wioślarstwie, Jana Wróblewskiego w szybownictwie, otwartą (Franciszek Kępa zdobył brązowy medal), na żużlu I wicemistrzem świata został Paweł Waloszek, a II — Antonio Woryna. Wreszcie w konkurencji drużynowej kucznictwie Polki wystrzelały wicemistrzostwo Europy. Do wielkich sukcesów zaliczyć trzeba także zwycięstwo w kolarskim Wyścigu Pokoju Ryszarda Szurkowskiego i drużyny polskiej.

KIEROWNICTWO polskiego sportu zdaje sobie sprawę, że w wielu dziedzinach tkwią jeszcze spore rezerwy, że pełna mobilizacja przed Monachium wykrzesze nowe siły i nowe możliwości. Wzrastający systematycznie poziom sportu na całym świecie, nasilenie rywalizacji w walce o najwyższe lokaty, wymaga od polskich sportowców likwidacji wszelkich niedociągów, intensywnego treningu i wykorzystanie możliwości stwarzanych dla sportu przez państwo.

W SYSTEMIE szkoleniowym polskiego sportu jeszcze większą rolę musi np. odgrywać nauka i jej zdobywcze. Więcej korzystać się powinno z badań prowadzonych przez Instytut Naukowy Kultury Fizycznej. Oceniając osiągnięcia sportu polskiego roku 1970 nie należy również zapominać, że poczynili oni dalsze kroki na drodze upowszechnienia w całym społeczeństwie wychowania fizycznego i sportu.

FRANCUSKI Dziennik sportowy L'Equipe opublikował przed kilku dniami listy 30 najlepszych wyników pływaków i pływaczek w roku 1970. Są one nieco monotonne — z uwagi na ogromną liczbę zawodniczek, a zwłaszcza zawodników U.S.A. W konkurencjach męskich Amerykanie zajmują po 20-22 miejsca, z wyjątkiem stylu klasycznego, w którym w obu konkurencjach (100 i 200 M) miejsce w trzydziestce światowej znalazło ich "zaledwie" po jedenastu... Jak słusznie zauważa komentator dziennika — największe gwiazdy europejskiego pływania, Szwedza Gunara Larssona i Hansa Fassnachta z Niemiec Zach. — zaliczyć trzeba właściwie także na konto amerykańskiej szkoły i jej trenera Don Gambrella.

NAJWIĘKSZYMI osiągnięciami ubiegłego roku są wyniki Spitz — 51,9 na 100 m dowolnym (pięciu na liście zawodników ma wyniki poniżej 52,53 sek) czwórki pływaków rozpoczynających listę 400-metrowców — (Larson 4:02,6, Knisella 4:02,8, Fassnach 4:04,0 i Burton 4:03,3), ameton na 1500 m, który osiągnął rykański duet Knisella - Bur rezultaty poniżej 16 minut (15,17 i 15,57,3), doskonali wynik Rolanda Mattesa z Niemiec Wsch. na 100 m grzbietowym (56,9 sek.) oraz 4:31,0 min. Hala na 400 m zmiennim.

KLASYFIKACJA poszczególnych krajów na podstawie 30 najlepszych wyników (30 pkt. za pierwsze miejsce, 29 za drugie itd.) przedstawia się następująco: 1. USA, 2. Sowieci, 3. Niemcy Zach., 4. Niemcy Wsch., 5. Australia, 6. Szwecja, 7. Kanada, 8. Francja, 9. Hiszpania, 10. Japonia, 11. Węgry, 12. Brazylia, 13. W. Brytania, 14. Holandia, 15. Norwegia.

NA LISTACH kobiecych przewaga Amerykanek jest również ogromna, choć nie tak znaczna, jak wśród mężczyzn. Wciąż jeszcze silna (choć nie jak za tzw. dawnych czasów) konkurencja pływaczek amerykańskich są Australijki, ugruntowana jest już również pozycja pływaczek Rosji — (zwłaszcza w stylu klasycznym) i Niemcy Wsch. Zawodniczki europejskie zajmują cztery pierwsze miejsca na światowych listach: Gabriela Wetzel (Niem. Wsch.) na 100 m. dowolnym — jedyna poniżej minuty (59,3 sek.) i 200 m — 2:08,2 oraz Galina Stiepanowa (Sowieci) na 100 i 200 m klasycznym (1:15,7 i 2:40,7).

ODNALEZISMY wśród 30 grzbieciarek Ewę Kobielską. Jej rezultat ubiegłoroczny na 100 m: 1:09,2. Date jest 22-25 miejsce ex

Kalejdoskop

(Dokończenie ze str. 4-ej)

zamieszkujących w dżunglach na Wyspach Malajskich itp.), dokładne określenie ilu ludzi zamieszkuje glob, będzie niemożliwe. Co najwyżej uda się określić tę liczbę z 5 proc. tolerancją in plus lub in minus. Z ONZ-owskich ustaleń w 1969 r. wynikało, że liczba ludności kuli ziemskiej wynosiła 3.552 mld osób. Owa 5-procentowa niedoświadczność może więc oznaczać 180 mln ludzi. To znaczy — prawie tyle, ile mieszkańców liczy Afryka lub Ameryka Południowa.

Spisy ludności. Są stare jak świat. Kroniki chińskie informują o spisach dokonanych w roku 2.255 p.n.e. Aktowi temu poddane były ludy zamieszkujące Babilon i peruwiańskie państwo Inków, także w biblijnej legendzie bożenarodzeniowej jest mowa o spisie zarządzonym przez cesarza rzymskiego Augusta. Ale wartość naukową tych spisów wydaje się wątpliwa. Np. w biblijnej Judei miało zamieszkiwać 218 ludzi na km²(!).

Pierwszy spis ery nowożytnej odbył się w 1666 roku w dawnej francuskiej Kanadzie. W XVIII w. przeprowadzono pierwsze spisy w Europie, a w 1790 r. w USA. Zliczania ludności całego świata, a więc akcji, którą aktualnie przeprowadza ONZ, nie zna historii.

Ku 6 miliardom. Kiedy w połowie ubiegłego stulecia na podstawie spisów, szacunków i doniesień podróży zainteresowano się demografią, dokonano szokującego odkrycia: liczba ludności wzrasta z roku na rok. Dzisiaj każde dziecko wie że w ciągu ostatnich 30 lat liczba ludności świata podwoiła się. Dokładne badania pozwoliły ująć pewne tendencje. Tak np. liczba mieszkańców Europy wzrosła szybko od 1665 roku do 1900, potem w stosunku do innych regionów świata — spadała. Dzisiaj szczególnie kraje południowo-wschodniej i południowo-zachodniej Azji, a także Afryki i Ameryki Południowej charakteryzują się wysoką dynamiką wzrostu ludności. Jeśli tendencja ta się utrzyma, w roku 2000 liczba mieszkańców ziemi osiągnie 6 miliardów.

Magnes miast. W ostatnich dziesięcioleciach obserwuje się rosnący trend w kierunku urbanizacji. Dzisiaj prawie 1/5 ludności mieszka w dużych miastach liczących ponad 100 tys. mieszkańców; co 12 mieszkaniec ziemi spędza swe życie w milionowych miastach. W USA są regiony przemysłowe, które z wtórczymi doń miastami ciągną się setki kilometrów — np. od Bostonu przez Nowy Jork i Filadelfię do Waszyngtonu i od Milwaukee przez Chicago do St. Louis. Spośród 241,7 mln mieszkańców — 136 milionów, a więc więcej niż połowa, żyje w miastach. Liczba miast milionowych w ZSRR zwiększyła się od 1939 do 1970 r. do 10.

Ziemia żywyli wszystkich. Spisom ludności od ich zarania towarzyszy głos proroków, którzy w apokaliptycznych barwach odmalowują niebezpieczeństwo przeludnienia, XIX-wieczna teoria Malthusa była tego najjaśniejszym wyrazem. Ale i w naszych czasach znajdują się epigoni Malthusa, Chleba wystarczy jednak na ziemi dla wszystkich. Uczeń obliczył, że — przy dalszej technice upraw — rolnictwo mogłoby wyżywić 13 miliardów ludzi.

Francuska Nagroda Dla Polskiej Książki

Paryż. — Wydana przez "Naszą Księgarnię" i tłumaczona na język francuski książeczka Heleny Bechlery pt. "Dom pod kasztanami" z ilustracjami Jana Marcina Szancera otrzymała dyplom najlepiej wydanej książki roku 1970, przyznany przez "L'Association Loisirs-Jeunes" we Francji.

aequo z Folkesson (Szwecja), Plantiga (Holandia) i Hoffmeister Niemcy Wsch.

KLASYFIKACJA konkurencji kobiecych na podstawie list najlepszych wyników w ub. roku wygląda następująco: 1. USA, 2. Australia, 3. Niemcy Wsch., 4. Rosja, 5. Wielka Brytania, 6. Kanada, 7. Węgry, 8. Japonia, 9. Niemcy Zach., 10. Jugosławia, 11. Holandia, 12. Afryka Płd., 13. Francja.



ROSALIND RUSSELL w wieku lat 58 może poszczycić się indywidualnym wdziękiem... choćby nawet na jednej z londyńskich ulic. Słynna aktorka teatralna przybyła do Londynu na premierę filmu "Mrs. Pollifax—Spy".

Zabiegi o Muzeum Imienia Tadeusza Kościuszki

Czterech senatorów St. Zjed. — Vance Hartke z Indiana, Hugh D. Scott i Richard S. Schweiker z Pensylwanii, oraz Philip A. Hart z Michigan, wystąpił wspólnie list do Sekretarza Spraw Wewnętrznych Waltera J. Hickla zawiadamiając go o swoim postanowieniu zgłoszenia w Senacie projektu ustawy upoważniającej Departament Spraw Wewnętrznych do ustanowienia Historycznego Miejsca Tadeusza Kościuszki w domu, w którym on swego czasu mieszkał w Filadelfii — 301 Pine St. oraz prosząc go o współpracę w uzyskaniu środków na ten cel.

W liście do Sekretarza Hickla senatorzy podkreślili wielkie zasługi położone przez Kościuszkę dla sprawy wolności Ameryki, jego walkę o wolność Polski, niewolę w Rosji oraz wielką humanitarność wyrażoną m. in. w słynnym testamentie przeznaczającym jego mienie amerykańskie na wykupywanie Murzynów z niewoli.

W liście swym senatorzy zwrócili uwagę na fakt, że chociaż Polonia amerykańska uczciła Kościuszkę wieloma pomnikami, to jednak rząd amerykański dotychczas oficjalnie nie uhonorował tego bohatera rewolucji amerykańskiej, wobec czego senatorzy wyrazili nadzieję, że na 225-tą rocznicę urodzin Kościuszki (12 lutego 1971) nastąpi dedykacja domu, w którym Kościuszko mieszkał w Filadelfii tego narodowego miejsca historycznego, jako "Federalnego Muzeum Kościuszki".

Dom, w którym Kościuszko mieszkał w Filadelfii został odnaleziony przez historyka polsko-amerykańskiego Edwarda Pinkowskiego. Pinkowski próbował założyć w nim prywatne Muzeum Kościuszki, ale miejskie władze planowania budowlanego nie zgodziły się na zatwierdzenie planu przebudowy jakiejś przedsiawii i domagał się Pinkowski. Wyglądało, że Dom Kościuszki ulegnie zagładzie. Miejsce wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej na wschodnią Pensylwanię, który usilnie pomagał Edwardowi Pinkowskiemu w jego staraniach zaalarmował Polonię w całym kraju o wielkim niebezpieczeństwie gromącym tę cenną pamięć po bohaterze Polski i Ameryki.

Na szczęście zainteresował się tą sprawą wybitny przemysłowiec i filantrop polsko-amerykański — p. Edward Piskiewicz, prezes. Mrs. Paul's Kitchens, który kupił Dom Kościuszki od Pinkowskiego z zastrzeżeniem, że dom ten może być użyty tylko na Muzeum Kościuszki, a następnie zainteresował tą sprawą swoich przyjaciół w Kongresie St. Zjed., w rezultacie czego marzenie Polaków o stworzeniu Muzeum Kościuszki w Filadelfii nabiera kształtów realnych.

Akcji Piskiewicza w uratowaniu Domu Kościuszki i przekształceniu go na Muzeum Kościuszki dzielnice pomaga Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej na wschodnią Pensylwanię, na czele którego stoi Henryk Kuczyński.

Dz. Polski — Detroit

Teatr z Warszawy

(NK) — Rocznie w Warszawie odbywa się około 50 premier, w stałym repertuarze znajduje się około 120 sztuk, a przez warszawskich widzów przewija się prawie 3 mln widzów.

Najwięcej sukcesów w 1970 r. odnotowano w repertuarze klasycznym. Na 14 premier za-

Odnalezione Obrazy B. Cybisa Na Wystawie w Toruniu

Toruń. — Pewną sensacją w świecie sztuki jest przypadkowe odkrycie 50 obrazów znanego malarza okresu międzywojennego Bolestawa Cybisa, działającego w popularnej grupie lat trzydziestych — "Bractwo św. Łukasza".

W trakcie przygotowań do otwarcia w Toruniu wystawy plastycznej poświęconej m. in. twórczości Cybisa okazało się, że w krajowych muzeach znajduje się tylko 10 obrazów tego malarza. Pracownik Toruńskiego Muzeum Okręgowego mgr. Andrzej Ściepuro w trakcie przygotowań w zbiorach prywatnych zetknął się z prezesem wspomnianego bractwa prof. Janem Zamojskim, który wskazał podwarszawski dom gdzie mieszkał Cybis. W budynku tym gdzie mieszka obecnie rodzina malarza, znaleziono 50 dotychczas nieznanych obrazów B. Cybisa o których nie wiedzieli nawet obecni gospodarze domu.

Odkryciem zainteresowali się historycy sztuki. Stwierdzono, że większość prac nie wymaga zabiegów konserwatorskich.



SEN. HARTKE, D-Ind., wezwał Senat do sprawdzenia udziałów akcji Sekretarza Handlu Maurice H. Stans (na zdjęciu) w Penn Central na sumę wysokości \$318.000.

Wolności Dla 3.5 Mln. Żydów w ZSRR

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

go Żydostwa — na czele, wystąpiła z krytyką uchwał Kongresu, wyrażając obawy, że przyczynią się one do akcji odwetowej Moskwy, w stosunku do sowieckich Żydów.

Skradziono \$90,000

Samochód ciężarowy, należący do firmy B & P Motor Express, 7201 E. Kostner Ave., na którym znajdował się 15-tonowy ładunek ołowiu w sztabach o wartości \$90,000, został wczoraj skradziony w nocy z parkingu firmy. Policja poszukuje sprawców.

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 23 Lutego

Oddział Warszawa Nr. 31 Ligi Morskiej odbędzie swe posiedzenie wtorek, 23 lutego, w sali dolnej, pnr. 1309-15 N. Ashland Ave., o godz. 7:30 wieczorem. Członkinie i członkowie są proszeni o łaskawe przybycie. Skład nowego zarządu na rok 1971 jest następujący: — B. Oliński, prezes; H. Kijak, wiceprezes; M. Milas, sekr. prot.; S. Kendzior, sekr. finans.; A. Czarniecka, kasjerka. Dyrektorki: A. Anacka, J. Milas. Delegaci do Okr. 2-go: B. Oliński i J. Milas.

Posiedzenia odbywają się w 4-ty wtorek miesiąca.

Środa, 24 Lutego

Tow. Ogniwo Polskie, Nowy Ład, Grupa 1991 ZNP odbędzie swe instalacyjne posiedzenie w środę, 24 lutego, jako w 4-tą środę miesiąca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali par. św. Władysława, przy ulicy Long Ave. Poza innymi ważnymi sprawami zostanie zaprzysiężony nowy zarząd na rok 1971. Upraszta się serdecznie wszystkich członków o liczne przybycie.

Stefan Szwajcer, prezes; Stanisław Kurzeja, sekr. prot.

Niedziela, 2 Lutego

Klub Bieniaszowice urządza zabawę stoliczkową w niedzielę, dnia 28-go lutego, w dolnej sali Związku Klubów Małopolskich, 1401 W. Superior ulica, róg Noble. Początek o godz. 2-iej po południu. Będą piękne premie, kawa i ciasto. Dość na remizę strażacką w wiosce.

Serdecznie zapraszamy wszystkich członków, przyjaciół, kluby przyjaźnie i sympatyków.

Mieczysław Szelesta, prezes; Emilia Kowynia, przewodnicząca komitetu.

Klub Parafii Jordanów zawiadamia, iż posiedzenie Klubu odbędzie się w niedzielę, dnia 28-go lutego, w sali pnr. 5317 So. Ashland ave., początek o godz. 2-iej po południu.

Zawiadamiamy przytem, iż Klub urządza zabawę "Social" w niedzielę, 14 marca, w tej samej sali. Prezes J. Lubaszka wraz z zarządem i komitetem serdecznie zaprasza wszystkich członków i członkinie, naszych przyjaciół i kluby z nami współpracujące, o poparcie tej naszej imprezy.

Józef Lubaszka, prezes; Franciszek Rapacz, wiceprezes; Józefa Lubaszka, sekr. prot.

Klub pow. Bochnia nr. 68 ZKM zawiadamia wszystkich członków, że regularne posiedzenie, jakie miało się odbyć w niedzielę, 28 lutego, zostało odwołane z ważnych przyczyn.

Natomiast będziemy mieli ważne posiedzenie i roczną zabawę stoliczkową 28 marca, na które już zapraszamy członków i ich rodziny oraz przyjaciół. Komitet i zarząd przygotowują wiele ładnych fantów, będzie też kawa i ciasto. Dość na kościół w Pogwizdowie.

Józef Durak, prezes; Józefa Cieśła, sekr. prot.

Pośród 750 delegatów, biorących udział w Kongresie, znajduje się również b. premier Izraela David Ben-Gurion, b. sędzia Najwyższego Sądu US, Artur Goldberg i wielki rabin Francji, Jakub Kappan.

Czterooosobowa delegacja sowieckich Żydów przybyła do Brukseli, lecz nie bierze udziału w obradach Kongresu. Na jej czele stoi sowiecki generał David Draguński. Przemawiając na zebraniu towarzystwa przyjaźni sowiecko-belgijskiej, gen. Draguński, podkreślał zasługi sowieckiej czerwonej armii, która w czasie II wojny światowej wniosła wolność narodowi Europy i Świata z hitlerowskich obozów zagłady i która uratowała od śmierci miliony Żydów.

Przemówienie Draguńskiego było przerywane buczeniem zebranych oraz okrzykami „Niech żyje Izrael”. Draguński jednocześnie stwierdził, że konferencja nie spowoduje sowieckich represji w stosunku do miejscowych Żydów. Powiedział on, że uchwały konferencji nie mają żadnego znaczenia dla Sowietów i nie mogą ani polepszyć ani pogorszyć warunków sowieckich Żydów, którzy są tam traktowani na całkowicie równych prawach, jak i pozostali obywatele.

Wizyta 3-ch Astronautów

Trzej astronauta należący do składu ostatniej podróży na księżyc w Apollo 14 przyjeżdżali przyjechać do Chicago dnia 5 marca. Wiadomość o tej wizycie ogłosił w poniedziałek Mayor Daley.

Pułk. Jack Reilly, dyrektor miejski od imprez i uroczystości oświadczył, iż urządzenie pochodu w mieście uzależnione zostanie od pogody, jaka będzie dnia 5 marca.

Trzej astronauta a mianowicie Alan B. Shepard Jr., Edgar D. Mitchell i Stuart A. Roosa mają otrzymać honorowe obywatelstwo miasta Chicago i wygłosić przemówienie na zebraniu Rady Miejskiej. Program przewiduje również przyjęcie na cześć astronautów oraz specjalne zebranie dla uczniów szkół średnich w Chicago.

Nauczycielka Zgwałcona i Obrabowana

24-letnia nauczycielka szkoły podstawowej została wczoraj zgwałcona i obrabowana z sześciu dolarów i diamentowego pierścienia. Kobieta została zterroryzowana rewolwerem kiedy wchodziła do swego mieszkania w Hyde Parku. Zbrodniarza jak dotychczas nie ujęto.

Wystawa Modeli Domów w NCO

Wystawa planów i modeli domów, budowa których jest przewidziana w pobliżu północno-zachodniej dzielnicy miasta, odbędzie się w niedzielę, 28 lutego w hali szkoły Holy Innocents, 1446 W. Superior ul. Wystawa obejmuje także plany przebudowy i ulepszenia starych domów. Zwiedzający będą mogli otrzymać (bezpłatnie) broszury z dokładnymi informacjami, przewidziane są także premie wejściowe i napoje orzeźwiające.

Po szczegółowe informacje można telefonować do pana Bruce Gottschall, 666-3430.



WODZ RUNNING WATER, czyli po polsku — Bieżąca Woda, uczcił swoją 111-tą rocznicę urodzin, między innymi, fotografując się w pozie jaka przyjął, służąc jako model do głowy indiańskiej na monecie 5-centowej. Chrześcijańskie imię i nazwisko sędziwego Indianina brzmiało George Squires. Jest on synem wodza Sitting Bull'a. W czasie masakry 7-iej Kawalerii gen. Custer'a w bitwie pod Little Big Horn, Montana, Running Water był nastolatkiem.

Hołd Dla Tadeusza Kościuszki w 225-tą Rocznicę Urodzin

Washington, D. C.—K.P.A. — W niedzielę, 15 lutego, odbyła się pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki przy Lafayette Square w Waszyngtonie — uroczystość złożenia wieńców w hołdzie Naczelnikowi w 225 rocznicę jego urodzin. Dzień był mroźny i wietrzny — ale pod pomnikiem zgromadziła się liczna Polonia waszyngtońska, z okolicznej Virginii i Marylandu, a z Baltimore przyjechał specjalny autobus który przewoził przedstawicieli tamtejszej Polonii i piękny wieńiec.

Uroczystość rozpoczął Dyrektor biura Kongresu Polonii Amerykańskiej w stolicy Stanów Zjednoczonych, płk. Kazimierz Lenard, który podkreślił, że złożone wieńce są nie tylko wyrazem hołdu dla bohatera narodowego Polaki i Ameryki — Tadeusza Kościuszki, ale także są symbolem wieńców, których nie możemy złożyć na grobach tych którzy powstałi przeciwko nieprawościom i niewoli w Gdyni, Gdańsku, Szczecinie i Sopotach.

Ten motyw przewijał się też w przemówieniach dalszych mówców: Mec. Stefana Korbońskiego, przewodniczącego delegacji polskiej w Organizacji Narodów Ujarmionych, w przemówieniu Harry Goldberga, przedstawiciela Związków Zawodowych AFL-CIO a także w przemówieniu głównego mówcy, Kongresmana Clementa J. Zablockiego. Wszyscy mówcy — jak i płk. Kazimierz Lenard, podkreślali, że bohaterstwo społeczeństwa polskiego nadal trwa — że ma tylko inny charakter jak za czasów Tadeusza Kościuszki — ale ten sam cel: — WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ. Pod pomnikiem ustawiły się poczty sztandarowe.

Konferencja Kierowników Prasy

W niedzielę, rozpoczęła się w Drake hotelu konferencja kierowników amerykańskiej prasy Środkowego Zachodu. Konferencja trwać będzie przez 3 dni. Uczestniczy w niej ponad 400 kierowników codziennej prasy amerykańskiej. Grupa dyskusyjna ma dziś omawiać rolę prasy w latach 1970-tych.

Rewelacyjne Hipotezy o Planecie Wenus

Amerykański uczony, laureat Nagrody Nobla, prof. W. F. Libby uważa, że w biegunowych obszarach Wenus — temperatura może wynosić poniżej 0° C. Bieguny planety mogą zatem, a nawet powinny być pokryte czapami lodu grubymi na około 3 km. Na ich krawędziach mogą tworzyć się jeziora i morza, z których wypływają liczne rzeki, aby w strefie gorącej wyparować. Zdaniem więc uczonego w przyładowanych jeziorach planety mogą rozwijać się prymitywne rośliny, w wyniku zaś ich życiowej aktywności powstaje tlen.

Jest to dość śmiała hipoteza, prawdziwość której zbadać dopiero będą mogły aparaty i które wylądują na Wenus i powrócą na Ziemię. Nieprzekład jednak nastąpi, ponieważ automatyczny start rakiety z Wenus jest o wiele trudniejszy niż z Księżyca. Prędkość ucieczki, tj. druga prędkość kosmiczna jest tam niewiele mniejsza niż prędkość ucieczki z Ziemi, która wynosi ok. 4 mile na sekundę.

Będzie Ciepłej

Na podstawie wyników badań lodów Grenlandii duńscy uczeni opracowali mapę kształtowania się klimatu na naszej planecie w przeszłości i w przyszłości. Miernikiem ich ocen i prognoz była koncentracja pewnych izotopów w polarnych śniegach.

Przeprowadzone w ten sposób badania klimatu w ciągu ostatnich 800 lat wykazały, że najcieplejsze było dziesięciolecie 1930-1940.

Ekspertci utrzymują, że obecny okres ochłodzenia potrwa jeszcze 10-20 lat, po czym wejdziemy w lata cieplejsze i będą one trwały do roku 2010-2020.

Edukacyjny Program Dla Narkomanów

Stan, prokurator Edward V. Hanrahan ogłosił w poniedziałek o utworzeniu doświadczonego programu edukacyjnego dla osób które mają być ukarane za pierwsze wykroczenie za nadużycie narkotyków.

Program taki będzie miał na celu przedstawienie im niebezpieczeństw dla zdrowia i odciążenie ich od zgnębzonego nałogu. Udział w tym programie ma być ochotniczy i ograniczony do osób w wieku poniżej lat 29-u.

Hanrahan zapowiedział, iż jego biuro skreśli postępowanie sądowe jeśli kandydat taki ukończy z powodzeniem ten program. Nie będą dopuszczone na program osoby, które aresztowane zostały za nielegalną sprzedaż narkotyków, za posiadanie takich narkotyków jak heroína lub które miały już uprzedni rekord odnośnie narkotyków.

Program obejmuje pięć 2-godzinnych lekcji w soboty rano, w lokalu sądu od wypadków drogowych, pnr. 321 N. La Salle. Dopuszczeni do programu nie mogą w czasie kursu wykraczać przeciw prawom odnoszącym się do nadużyć narkotyków.



In Memoriam

W drugą rocznicę śmierci najdroższej żony mojej, matki mojej i babci mojej, ś.p.

Stanisławy Kotowskiej

(W DOMU TYMINSKIEJ)

odprawione zostaną żałobne Msze św. w środę, 24-go lutego b.r. w następujących kościołach: Św. Jacka, Św. Konstancji, Św. Roberta oraz w klasztorze Ojców Franciszkanów w Burlington, Wis.

Druga Rocznicę śmierci Twojej mija

Gdyś zasnęła nam na wieki.
Zono, Matko i Babciu nasza droga.
W oczach nam pozostały łzy
A w sercach ból wielki i srogi.
Droga pomiędzy nami długa i daleka
Co Ciebie już spotkało
Nas dziś lub jutro czeka.
Codziennie pokorne modły do Boga wznosimy
Mając nadzieję, że kiedyś w niebie się zobaczymy.

Do łaskawego współudziału w nabożeństwach zaprasza wszystkich krewnych i przyjaciół i znajomych:

Michał, mąż; wraz z całą rodziną.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, siostra, bratowa, ciocia, babcia i prababcia nasza, ś.p.

Maria Tyranska

(Z DOMU FREJEK)

(żona ś.p. Walentego — teściowa ś.p. Alfreda Zerinskas)

(siostra ś.p. Andrzeja Frejek i ś.p. Anny Twardosz)

Członkini Bractwa Niewiast Różańcowych przy parafii św. Brunona, Tow. M. B. Dobrej Rady Gr. 49 Zjed. Polek w Am., Tow. M. B. Zwycięskiej przy par. Św. Pankracego, Tow. Ojczyźnie Śłuż Gr. 1936 Z.N.P. i Our Lady of Good Counsel, po długiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożyła w tym świecie, dnia 21-go lutego, 1971 roku, o godzinie 5:50 po południu, przeżywszy lat 83.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła Św. Turybiusza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Sr. M. Archangela ze Zgrom. Siostr Franciszkanek w Chicago, Anna (Roman) Kedzał, Genowefa Zerinskas i Gertruda (Wesley) Koenig, córki i zięć: Aniela Nowak, siostra w Polsce; Maria Frejek, bratowa; Stefan Frejek, bratanek; Władysław, Stanisław i Benjamin Twardosz, siostrzeńcy; 8 wnucząt, 6 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Fortuna Funeral Home, Tel. LA 3-7781.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziadek nasz, ś.p.

Piotr F. Godowski

(mąż ś.p. Katarzyny z domu Sitek i ojciec ś.p. Marii Gofron)

Czł. Tow. im. Tadeusza Kościuszki Gr. 1689 Z.N.P. i Tow. Serca Jezusa Nr. 518 Z.P.R.K., po długiej chorobie, pożył w tym świecie, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 22-go lutego, 1971 roku, o godzinie 7:15 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z Zakładu Pogrzebów pnr. 5700 So. Pulaski Rd., do kościoła Św. Turybiusza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Marion (Elżbieta), Edwin, Anna Zimirowski, Stanisław i Stella, synowie, córki i synowa; 5 wnucząt; kuzyni i kuzynki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Wolniak Funeral Home, Telefon PO 7-4500.

(23, 24)

Mount Everest Urósł o 57 m w Ciągu 20 Lat

London — Najwyższa góra świata — Mount Everest wciąż jeszcze rośnie. Według opinii dyrektora Instytutu Geologii Uniwersytetu Pendzabskiego, dr. I.C. Pande, w ciągu ub. 20 lat wysokość nad poziomem morza szczytu Mount Everest wzrosła o 57 m. Jest to skutek ruchów skorupy ziemskiej w rejonie Himalajów.

Kolejna Ofiara Epidemii

Od 3-go lutego zanotowano już 13 przypadków ropnego zapalenia opon mózgowych w Great Lakes Naval Training Center. Ostatni przypadek wykryto wczoraj. Od początku epidemii zmarła jedna osoba. Szczepiono 8.500 rekrutów znajdujących się w jednostce szkoleniowej. Rzecznik Floty oznajmił, że od 1963 roku w jednostce notowano przeciętnie 10 przypadków zachorowań na ropne zapalenie opon mózgowych.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i szwagier mój, ś.p.

Jan Kulik

po długiej chorobie, pożył w tym świecie, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 22-go lutego 1971 roku, o godzinie 12:30 popołudniu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 25-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1922-24 W. Chicago Ave., do kościoła S.S. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Franciszka (z domu Kowalczyk), żona; Maria Kulik, bratowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: A. L. Gazda.

Telefon: HU 6-1230.

(23, 24)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, brat mój i dziadek mój, ś.p.

Władysław Horynic

Czł. Tow. Najśw. Im. Jezus i Ukrainian National Assn. Nr. 259, po długiej i ciężkiej chorobie, pożył w tym świecie, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 22-go lutego, 1971 roku, o godzinie 4-iej rano, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał w dzielnicy Brighton Park.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Oświeć, pnr. 4256 S. Mozart ul., do kościoła S.S. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józefa (z domu Olech), żona; Edward i Marie (William) Brannan, syn, córka i zięć; Mary Soltys, siostra; Ronald Brannan C.P.D., wnuk; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Frank A. Ociewja.

Telefon: 254-3838.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek i pradziadek nasz, ś.p.

Roman Mickiewicz

(mąż ś.p. Wiktorii z domu Wozniak)

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus przy parafii St. Symphora, nagle pożył w tym świecie, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 20-go lutego, 1971 roku, o godzinie 8:00 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 lutego, o godzinie 9:15 rano, z Zarządku Manor Chapels, pnr. 5088 So. Archer Ave. (narożnik Keeler Ave.), do kościoła St. Symphora, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jean Cap (Mickiewicz), Edward, Thaddeus i Stanley, córka i synowie; Jerry Cap, zięć; Anne i Patricia, synowie; Josephine Wozniak i Josephine Wozniak, szwagierki; Jerry Jr. z żoną Donna, James i Ronald Cap, Russell, Janice, Dean i Dawn Mickiewicz, wnuki i wnuczki; Theresa Lynn i Jerry III Cap, prawnuczka i prawnuk; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zarządku Manor Chapels, Telefon 767-2166.

(23, 24)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy kuzyn mój i wuj nasz, ś.p.

Albin Kedzierski

po krótkiej chorobie, pożył w tym świecie, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 22-go lutego 1971 roku, o godzinie 3:05 popołudniu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 25-go lutego, o godzinie 10-iej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 5218 S. Kedzie Ave., do kościoła St. Gall, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Casimir Krasnopolski, kuzyn; Helen Grady, Charlotte Pavlik i Emily Eder, siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Beever Funeral Directors.

Telefon: 776-3809.

(23, 24)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza, ś.p.

Helena Plaszczyk

(z domu STOPKA)

(córka ś.p. Józefa i Marii Stopka)

Czł. Bractwa Niewiast Różańca św. przy par. św. Brunona w Chicago, po długiej chorobie, pożyła w tym świecie, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22-go lutego, 1971 roku, nad ranem, przeżywszy lat 75. Zamieszkiwała w Paw Paw, Michigan.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 lutego, o godzinie 11-iej rano, z Zolp Funeral Home pnr. 504 W. Michigan Ave., Paw Paw, Mich., do kościoła St. Mary's w Paw Paw, Mich., a stamtąd na cmentarz St. Mary's w Paw Paw, Mich. na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Roman, mąż; Thaddeus, syn; Olga Bojarski i Stephanie Bojarski, córki w Gary, Indiana; 8 wnucząt, 1 prawnuczę; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zolp Funeral Home.

Telefon A.C. 616-657-5519.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn mój, brat i kuzyn nasz, ś.p.

Władysław H. Krushinski

(mąż ś.p. Anny z domu Walasek)

nagle pożył w tym świecie, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 22-go lutego, 1971 roku, w średnim wieku.

Wizytacja we wtorek, po 7-iej wiecz.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Kruse - Goettert, pnr. 2130-32 W. 21sta ul., do kościoła Św. Anny (Msza św. o godzinie 10-iej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Natalia (z domu Knapik), matka; Edward (Anna) Krushinski, brat i bratowa; Stanisław Laff, Loraine Lasa, Michał i Jan Rzepka, kuzyni; wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów prosimy o ofiary na Msze św.

Pogrzebem zajmuje się: Kruse-Goettert.

W Poznaniu Odbędzie Się Festiwal Filmów Dla Dzieci i Młodzieży

Warszawa. (Z.W.) — W dniach od 25-28 lutego odbędzie się w Poznaniu Ogólnopolski Festiwal Filmów dla Dzieci i Młodzieży. Jest to druga już impreza tego typu. Range festiwalu wypracowały sobie poznańskie przeglądy filmów dziecięcych i młodzieżowych, urządzane w latach 1963-1966. Pierwszy festiwal odbył się w roku 1969.

Organizatorami tegorocznej imprezy są: Naczelny Zarząd Kinematografii przy Ministerstwie Kultury i Sztuki, Prezydium Rady Narodowej Filmowców Polskich. Biorą w niej udział filmy wyprodukowane w ciągu ostatnich dwóch lat. Spośród 100 zgłoszonych przez wytwórnie komisja selekcyjna wytypowała do konkursu 52 pozycje, w tym dwa fabularne filmy pełnometrażowe. Są to: "Abel twój brat" Janusza Nastetera i "Pierścień księżnej Anny" Marii Kaniewskiej (jeszcze nie rozpowszechniany w kinach).

Przewidziano 11 pokazów konkursowych, które odbywać się będą w kinie Pałacu Kultury na zamku poznańskim, przy udziale widowni dziecięcej i młodzieżowej. Filmy ocenia jury pod przewodnictwem reżysera Jana Batorego. Podobnie jak podczas I Festiwalu i tym razem ustanowiono również jury dziecięce, złożone z uczestników szkolnych i harscerskich klubów filmowych. Oprócz nagród regulaminowych, a więc: Grand Prix Festiwalu oraz złotych, srebrnych i brązowych lajkoników, przyznane będą twórcom filmów wyróżnionych — nagrody jury dziecięcego.

W ostatnim dniu Festiwalu Stowarzyszenie Filmowców Polskich, organizując seminarium, poświęcone sprawom filmu dla najmłodszych widzów, na których przedstawione zostaną referaty doc. Janiny Koblewskiej i reżysera Jerzego Kotowskiego, projektora Wyższej Szkoły Filmowej i Telewizyjnej w Łodzi.

Imprezami towarzyszącymi Festiwalowi będą otwarte w poznańskim Pałacu Kultury wystawy: prac politechnicznych uczestników kół pałacowych, książki dziecięce, dziecięcego plakatu filmowego, a także rysunków Bohdana Butenki.

Niezależnie od projekcji konkursowych, cztery wytwórnie filmów dla dzieci zorganizują w niedzielę 28 bm. poranne pokazy w kinach z udziałem realizatorów.

Jak wynika z tych wstępnych informacji, organizatorom zależy na nadaniu tej imprezie pewnej rangi i rozmachu. Z festiwalu, którego celem jest spopularyzowanie filmu dziecięcego, wiąże się nadzieje na ożywienie tej dziedziny naszej kinematografii. Nie wпадając w zbytni optymizm, bo przecież jeden festiwal wszystkich spraw kina dziecięcego od razu nie załatwi — witamy zyczliwie tę imprezę, która, jeśli nawet tylko wyłoni i usystematyzuje sprawy najważniejsze, już spełni rolę pozytywną.

Pierwszy Teatr Muzyczny w Wilnie

Tak, jak pierwszy teatr we Lwowie usiłuje się włączyć do dziejów kultury "Sowieców", tak znowu Wilno jest wymieniane w związku z historią wystawiania oper.

Wydawnictwo "Życie muzyczne ZSRR" w części historycznej podaje, że w roku 1636 grupa włoskich artystów wystawiła operę M. Scacchi "Porwanie Heleny". Było to w dworskim teatrze "Wielkiego Księcia w Wilnie".

Chodzi tu oczywiście o króla polskiego Władysława IV. Ale o tych kilkunastoletnich związkach Litwy z Polską propagandziści sowieccy wolą nie wspominać, gdy nie muszą. Zławsza gdy chodzi o dzielnego króla, który wyprawił się na Moskwę, a w roku 1634 zadał Rosjanom wielką klęskę pod Smoleńskiem. (LWIL)

I. Tchon Wybrany Wybitnym Mężem Roku Przez Społeczność Murzyńską



Z uroczystego ogłoszenia pana I. Tchon "Man of the Year" przez Społeczność Murzyńską. — Od lewej: Burton Natarus, Miejski Komisarz Planowania; Robert Curry, Programowy Dyrektor Społeczności Murzyńskiej blisko Półn. Strony miasta; Przewodniczący Rady Powiat. George Dunne; Bobby Walker, dyrektor Pracy dzielnicy bliskiej Półn. Strony — Irving R. Tchon "Wybitny Mąż Roku 1970", wybrany przez murzyńską społeczność Bliskiej Półn. Strony miasta.

Znany w Chicago farmakolog, mieszkający pnr. 3218 North Central Ave., p. Irvin R. Tchon jeden z wybitnych i popularnych działaczy na Polonii został ostatnio zaszczytnie wyróżniony przez szereg organizacji i agencji publicznych w Chicago.

Po pierwsze otrzymał on zaszczytne wyróżnienie Distinguished Service Award od superintendenta Szkół powiatu Cook, w uznaniu jego wybitnej, lojalnej i długoletniej pracy i zasług na rzecz współpracy ras wśród ludności powiatu Cook i za okazanie najwyższego oddania dla spraw edukacji i wychowania obywatelskiego.

Po drugie, p. Tchon jest pierwszym Amerykaninem polskiego pochodzenia, który został wyróżniony jako Wybitny Mąż Roku przez społeczność murzyńską na bliskiej północnej stronie miasta, reprezentowanej przez Stow. Pastorów bliskiej północnej strony, przez organizację Neighborhood Civic and Development Assn. oraz innych członków ludności murzyńskiej w tej części miasta.

Wśród dostojnych osób, które zaszczyliły swą obecnością wręczenie wyróżnienia byli przewodniczący rady powiatowej George Dunne, stan. reprezentant p. Thompson; członek Miejskiej Komisji Planowania, Burton Natarus; pastor Chew, Biskup Stewart i wielu przywódców organizacji społecznych, religijnych i obywatelskich. Dyplom uznania wraz z tytułem Man of the Year podkreślał przyznanie tego zaszczytnego wyróżnienia Panu Irvin Tchon, za wybitną pracę i zasługi na polu humanitarnym i społecznym w Chicago. Uroczystość odbyła się onegdaj w Como Inn.

Pan Irvin Tchon został również mianowany przez Prezydenta na fed. urząd do Community Advisory Council od spraw administracji handlem. Jako członek rady ma być on pośrednikiem pomiędzy Small Business Adm. a lokalnymi interesami handlowymi. Wszyscy zainteresowani w mniejszych pożyczkach federalnych winni się skontaktować z p. Tchonem odnośnie pomocy jakiej potrzebują.

Zyciorys
Irving R. Tchon urodził się w Chicago, ukończył Lane Tech. poczym wydział prawa handlowego w Niższym Kol. Wright, a następnie wydział farmakologiczny na Uniw. Illinois. Otrzymał służbę wojskową w latach 1942-46, obecnie członek Am. Vets, właściciel apteki i członek licznych Stow. Farmakologów.

Barwa i Choroba
Angielskie czasopismo lekarskie "British Medical Journal" ogłosiło wyniki badań wpływu barwy leku na chorobę.

Z badań przeprowadzonych przez grupę uczonych wynika, że wpływ ten jest bardzo duży. I tak np. zalecają oni aby pastylki dla cierpiących na stany depresyjne były w kolorze żółtym, natomiast kolor zielony ułatwia leczenie uczucia lęku i niepokoju.

Z POLITYKI

Niezależny Kandydat Na Aldermana 26 Wardy



RON CLOUD

Niezależny kandydat na aldermana 26 wardy Ron Cloud domaga się "Chicago Homestead Act" celem ratowania dzielnic przed rozpadaniem się i wstrzymania odpływu młodych ludzi do osiedli podmiejskich.

Cloud mówi, że w Chicago znajduje się kilka tysięcy próżnych parcel, wiele także w 26 wardzie, których właścicielem jest miasto. Cloud apeluje do "szarego człowieka" o wyrwanie naciśku na zarząd miasta by sprzedać te parcelę pod budowę małych domów rodzinnych. Obecnie w imię "Urban Renewal" burzy się dom za domem a parcelę sprzedaje przyjacielom polityków.

Ron Cloud (33 lata) jest wychowankiem High School Sw. Trójcy i mieszka pnr. 2707 W. Augusta Blvd. Jest członkiem ZNP i NCO. Radzie Miejskiej bardzo są potrzebni młodzi i niezależni ludzie. Don Cloud zasługuje na poparcie. (R.M.)

Aktywny w partii republikańskiej, kapitan precyzyjny, czasowy komitman, kandydat do US Kongresu. Brał bardzo żywy udział w sztabach politycznych na szczeblu powiatu, stanu i kraju. Wyróżniony za swą działalność grup etnicznych w kampanii w 1962 roku, jako koordynator sztabów kongresjonalnych, delegat i dyrektor Polish Republican Forum, wiceprzewodniczący Pol. Am. Ligi Polit. i wielu innych. Członek Związku Narodowego Polskiego, ZPRK, były członek Upton Chamber Commerce i wielu organizacji bratniej pomocy i społecznych. Aktywny w programach szkolenia i pracy dla grup mniejszościowych i sportowych.

Wiceprez. Wallace Na Instalacji Gminy 120 ZNP

Posiedzenie instalacyjne Gminy 120 ZNP odbędzie się jutro, w środę, dnia 24 lutego, w sali Słowika, przy Belmont ave. i Milwaukee ave., — początek o godz. 7:30 wieczorem. Zarząd Gminy 120 ZNP zaprasza Szan. Delegację na to posiedzenie tymbardeziej, iż na Instalację naszą przybywa wiceprezeska krajowa ZNP p. Irena Wallace, która odbierze przysięgę od nowo wybranego zarządu Gminy.

Na Instalację tę prócz Wiceprezki ZNP p. Wallace zaproszeni zostali — komisarka Okręgu 13 ZNP p. Zofia Buczkowska i komisarz Okręgu 13 ZNP p. Czesław Mikołajczyk. Uroczysta Instalacja odbędzie się zaraz po normalnym posiedzeniu Gminy.

Emil Kolasa, prezes Gminy 120 ZNP; Józefa Rzewska, sekretarka Gminy.

Kwiat w Konserwie

W Japonii można kupić kwiaty w puszkach konserwowych. Po otwarciu puszki należy wlać do niej trochę wody i wystawić na słońce. Po krótkim czasie roślina znajdująca się wewnątrz puszki rozkwita. W sprzedaży są dwa rodzaje konserwowych kwiatów: petunie i margeritki. Producentki puszek konserwowych z kwiatami utrzymują w ścisłej tajemnicy zarówno technologię obróbki konserwowanych roślin jak też skład chemiczny substancji wewnątrz puszek.

Teatr w Polsce

(NK) — W minionym sezonie teatralnym dało się zauważyć znaczne ożywienie polskiej dramaturgii współczesnej zwłaszcza reprezentującej nurt teatru poetyckiego i świadomie nawiązującej do wielkich tradycji polskiego dramatu romantycznego i neoromantycznego, do pisarzy i poetów takich jak: Juliusz Słowacki, Stanisław Wyspiański, Cyprian Kamil Norwid.

Obok utworów jednego z czołowych polskich dramaturgów, Ernesta Brylla, w polskim repertuarze współczesnym pojawiły się sztuki autorów polskiego pokolenia. Są też obecne stale w repertuarze polskiego teatru sztuki dwóch wybitnych, poetów średniego pokolenia: Tadeusza Różewicza i Stanisława Grochowiaka.

Spośród inscenizacji współczesnej literatury i dramaturgii zagranicznej najbardziej interesującym było przedstawienie "Ulissesa" Joyce, a w teatrze "Wybrzeża" w Gdańsku w reżyserii Zygmunta Hubnera.

Warto też odnotować wyraźne podniesienie się w r. 1970 poziomu teatrów stołecznych, można też mówić o dużej poprawie teatrów Łodzi. Najważniejszy jednak jest wielki awans Teatru "Wybrzeże". W Gdańsku formuje się ośrodek o wielkim znaczeniu dla polskiego życia kulturalnego.

Ubiegły rok był również bardzo ważny dla ugruntowania się pozycji polskiego teatru w świecie. Przyczyniły się do tego zwłaszcza wielkie sukcesy Teatru Laboratorium Jerzego Grotowskiego z Wrocławia — w Ameryce, Iranie i Libanie. Był to również rok poważnych sukcesów teatru, Pantiminy Henryka Tomaszewskiego, który otrzymał już dwukrotnie nagrodę — Prix de Recherches na Festiwalu Teatru Narodów w Paryżu, a ostatnio "Złotą Gwiazdę miasta Paryża" za wybitne osiągnięcia artystyczne zaprezentowane w programie przedstawionym na VIII Międzynarodowym Festiwalu Tańca Współczesnego.

Był rok 1970 również rokiem wielu prac reżyserkich polskich wybitnych inscenizatorów w licznych teatrach świata. Realizowała swoje inscenizacje za granicą prawie cała czołówka polskich twórców teatralnych: Adam Hanuszkiewicz i Kazimierz Dejmowski.

Z U.S. Armii

James B. Jaworski, sierżant 1-ej klasy, syn p. Frances Jaworskiej, zam. pnr. 1707 W. Division, Chicago, został odznaczony Medalem Zasługi, w Wietnamie. Sierżant Jaworski jest obecnie przydzielony do 3-go szwadronu Kawalerii w pobliżu Vihn Lond. Wstąpił do armii w 1949 r., poprzednio odbywał służbę w Niemczech Zachodnich. Żona sierżanta, Margaret, mieszka w Johnstown, Pa.

Albert J. Falasz, lat 22, syn p. Zity E. Falasz, zam. pnr. 3023 S. Bonfield, Chicago, ukończył przeszkolenie w bazie Ft. Lewis, Wash., specjalizując się w historii i tradycji Armii, broni i sadownictwa wojskowego. A. Falasz ukończył w 1966 r. La Salle Institute, a stopień magistra na Uniw. Loyola otrzymał w 1970 roku, na kilka miesięcy przed powołaniem do wojska.

Robert J. Aksamit, lat 23, specjalista nr. 5, syn pp. L. Aksamit, zam. w Cicero, Ill., zam. pnr. 5644 W. 23 ul., został odznaczony za specjalne zasługi, podczas pełnienia służby w Thailand. R. Aksamit jest absolwentem Morton College.

Kenneth F. Niziolek, lat 20, syn pp. F. Niziolek, zam. pnr. 3416 S. 59-ta ul., Cicero, Ill., został odznaczony Medalem Zasługi (lotnictwa) w Wietnamie. Niziolek jest strzelcem 101 Airborne Division. Podstawowe przeszkolenie ukończył w Ft. Campbell, Ky. Jest absolwentem szkoły średniej św. Józefa, Westchester, Ill.

Thomas J. Koski, lat 22, syn pp. J. Koski, 1625 N. Harding, Chicago, ukończył w dniu 15 stycznia 23-tygodniowy kurs w bazie Monmouth, N.J. T. Koski jest absolwentem Weber High School.

* MILWAUKEE, WIS.

* PRACA ŻENSKA

mek, Erwin Axer i Konrad Swinarski, Krystyna Skuszanka i Jerzy Jarocki, Józef Szajna i Jerzy Antczak. Znakomite wyniki mieli za granicą polscy scenografowie, bardzo podobały się polskie teatry lalkowe.

Odniosła w ubiegłym roku w świecie sukces polska dramaturgia. Po premierach "O-peretki" w TNP i "Matki" w Theatre Recamier w Paryżu nazwiska Witolda Gombrowicza i Stanisława Ignacego Witkiewicza znalazły się na łamach największych gazet francuskich.

* PRACA MĘSKA

MECHANIC—

West Suburb

Small excavating Co., good pay. Chance for advancement. 629-3727

MAINTENANCE MECHANIC
Good mechanical aptitude needed. Some experience, knowledge of pumps, are welding and pipe fitting helpful. Full company benefits. Excellent opportunity for advancement. Can earn \$13,000 plus per year. Call Dan Gahan 425-9000

EXPERIENCED MAN TO SET-UP AND OPERATE 4-SLIDE MACHINE
Must speak English. Top salary and Company benefits. Call STAN: Days 342-0610—Nights 486-7952
SILIMET INDUSTRIES INC.
2421 N. Western Ave.

ENGINEER

Engineer for small co. to work on design of Industrial Washing equipment. Knowledge of electrical, sheet metal, piping, pumps and motors helpful. Starting salary \$10,000.

Send resume to
WELCO CHEMICAL CO.
Box 381 Argo, Ill. 60501

* PRACA ŻENSKA

GENERAL OFFICE

In Hotel Manager's office. Short-hand and typing necessary. Steady work, good starting salary. Call between 9-5.

YA 7-5580

BOOKKEEPER

Full Charge

Must Type

INTERNATIONAL CAN CO.
3810 W. 38th Street

* Pomoc Domowa

GOSPODYNI POTRZEBNA

Północno zachodnie przedmieście. Musi być odpowiedzialna. Do zamieszkania. Wspaniały dom dla odpowiedniej osoby. Małe dzieci. Musi mówić po angielsku. Dobra zapłata. PODWYŻKA PO 6 MIESIĄCACH. 259-4732

* DOMY

NEW 2 FLAT BRICK

5½ and 4½ rooms. Full floodproof basement. Ceramic tile baths. All modern built-in features.

C. E. SCHUETZ & CO.
Open House Sunday — 1 to 5 p.m.
4348 S. Komensky
325-0214

* KONTRAKTORZY

Zróbcie Raz — A Dobrze!

Roboty ciesielskie, obicia, dachy, fugowanie, kanalizacja, cementowanie, podpory, malowanie, rynniny. KOMPLETNE PRZEROBKI!
Reparacje, wewnętrzne i zewnętrzne. Od kominiów do piwnicy! w miesiącu i poza miastem. 489-5000

* OSOBISTE

JEŻELI CHCESZ pomóc lub coś wystać do Polski — zadzwoń rano lub wieczorem. 243-6391.

* INTERESY

I AM SEEKING A PARTNER
In a Tavern and Liquor Store Business
Established 35 years.
TU 9-9339

* MILWAUKEE, WIS.

* PRACA ŻENSKA

HOSEKEEPER MAID

1st Shift

Experience helpful. Duties include general cleaning. For further information Please phone MRS. MILLER: 273-1800 Ext. 6630
PAM - AM HOUSE
3808 W. Wisconsin Milwaukee

DIETARY AIDE

1st Shift — Experience preferred. Your duties include: Preparing trays — Serving food. For further information Please Phone MRS. MILLER: 273-1800 Ext. 6630
PAM - AM HOUSE
3808 W. Wisconsin Milwaukee

L.P.N.'s

SECOND AND THIRD SHIFTS

These are full time positions available for experienced L.P.N.'s. Pleasant working environment.

For Further Information Please Phone MRS. FARGER:

273-1800 Ext. 5239

NATIONAL CONVALESCENT, INC.

1845 N. 4th Street, Milwaukee, Wis.



PIĘCIORACZKI państwa Kienast zamieszkałych w Liberty Corners, N. J., ukończyły 24-go lutego pierwszy rok życia. Sara, Amy, Gordon, Ted i Abigail są wyraźnie

zadowolone z uroczystości, w której są pierwszoplanowymi bohaterami.

Lekarz Oskarża Prasę i Telewizję

O Bagatelizowaniu Niebezpieczeństw Przerywania Ciąży

Dr Denis Cavanaugh, dyrektor wydziału położniczego miejskiego szpitala w St. Louis ogłosił w niedzielę zadanie o wdrożenie śledztwa odnośnie przesadzonych faktów przerywania ciąży przez przemysł telewizyjny i przez Amerykańską Unię Wolności Obywatelskiej.

Zabiegi przerywania ciąży w ramach opieki społecznej są krzywdą i musimy je zatrzymać, w przeciwnym razie — mówi dr Cavanaugh — koła zwolenników przerywania ciąży narzuca je nam. Dr Cavanaugh wymienił American Civil Liberties Union jako jedną z najbardziej efektywnych grup dążących do wprowadzenia zabiegów przerywania ciąży. Cavanaugh oświadczył około 500 osobom na zebraniu komitetu Illinois Right to Life, iż jeśli nastąpi zmiana w prawach Illinois, 200,000 załazków życia zabijanych będzie każdego roku.

Przemawiając w Centrum Lekarskim Uniwersytetu Loyola w Maywood, dr Cavanaugh powiedział, iż trzy z główniejszych przyczyn podanych o zliberalizowanie przerywania ciąży oparte były na niedokładnych statystykach.

Pierwszą nieścisłość przytoczono w oświadczeniu, iż w Stanach Zjednoczonych co roku przeprowadzanych jest obecnie jeden milion zabiegów przerywania ciąży. Dane te są przesadzone. Biuro statystyczne Pracy nie trzyma statystyki przerywania ciąży, powie-

ki przerywania ciąży, powie- dr Cavanaugh, i cyfra 1 milion zabiegów jest przesadzona z badań dokonywanych w latach 1934 do 1936. Oświadczenie drugie, iż w wyniku nielegalnych zabiegów przerywania ciąży umiera rocznie w kraju ponad 8,000 kobiet, jest przesadzone 60-krotnie. W 1968 roku zmarło w Stanach Zjednoczonych 130 kobiet z powodu zabiegu i z przyczyn pokrewnych, powiedział dr Cavanaugh.

Groźba samobójstw jest również przesadzona, mówił doktor, gdyż np. badania przeprowadzone w Minnesota wykazały, iż przeciętna samobójstw jest cztery razy wyższa wśród ogółu ludności niż u niezamężnych ciężarnych dziewcząt.

Cavanaugh podkreślił, iż o bawie zdrowotne dla ludności są przesadzone, że niebezpieczeństwo przerywania ciąży jest pomniejszane i że statystyki są wykorzystywane jednostronnie przez zwolenników tych zabiegów.

Oświadczył również, iż wiadomości prasowe m. inn. i w telewizji podają wybrane przez nich raporty o faktach przerywania ciąży. Zaaferowało w końcu do białych osób, katolików, o pisanie listów do senatorów z żądaniem wdrożenia śledztwa w sprawie wiadomości podawanych w tej materii przez prasę i TV oraz ACLU.

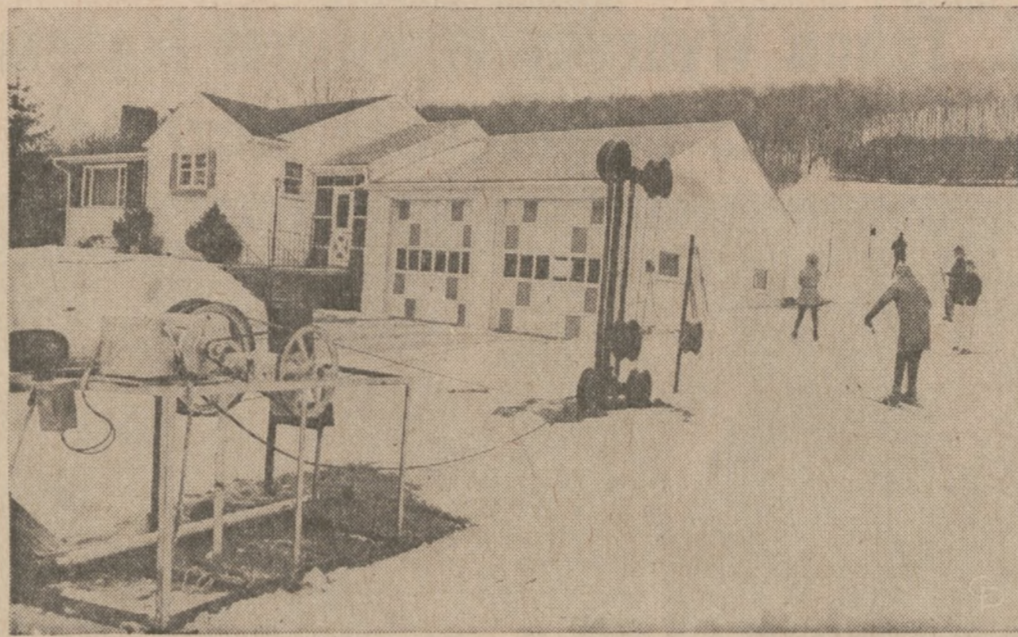
80 Osób Ewakuowano z Płonącego Hotelu

W poniedziałek we wczesnych godzinach rannych, wybuchł pożar w hotelu Carver, pnr. 1812 W. Washington. Niezwykły żar i dym wywołał panikę wśród 80 mieszkańców 4-ro piętrowego budynku, który nie posiadał schodów przeciwpożarowych.

Andrew Walker, pracownik Greyhound Bus Co., lokator hotelu, powiedział że ludzie, w pośpiechu, potracali jeden drugiego, obalali na ziemię, starając się wydostać z palącego budynku. Walkera obudził jego brat, Charles, który poczuł zapach dymu. Obaj wybiegli na klatkę schodową, ale musieli cofnąć się do pokoju z powodu żaru. Byliśmy

150 Wypadków Drogowych w Jednym Dniu w Wisconsin

Kenosha, Wis. W wypadkach drogowych, spowodowanych mgłą na szosie 94, jedna osoba została zabita, 15 odniosło obrażenia, ubiegłego piątku. Szosę na granicy stanu Illinois z pow. Milwaukee zamknęto wskutek zarządzania władz, na trzy godziny, celem usunięcia uszkodzonych samochodów i ciężarówek. Na przestrzeni 25 mil pow. Racine i Kenosha, w Wisconsin miało miejsce w piątek 150 wypadków drogowych. Bruce Stine-mates, lat 49, z Fond du Lac, Wis. spalił się, zanim zdolał wyciągnąć go z ciężarówki, która zderzyła się z mniejszą ciężarówką, skutkiem czego nastąpił wybuch. Kierowca drugiej ciężarówki doznał lek- kich obrażeń.



POMYSŁOWOŚĆ — George Glashauser i jego sąsiad Nelson Renner, obaj zam. w Altoona, Pa., postanowili zainstalować na wózku prywatny wyciąg dla amatorów jazdy na nartach. Do "produkcji" wyciągu użyto układu transmisyjnego starego samochodu, linkę o wartości \$100, stalowe obręcze kół autobusowych oraz motor o mocy 5KM.

Dziś Odbywają Się Wybory Członków Rady Miejskiej

Oraz Prawybyry Mayora, Klerka i Skarbnika

Dziś osoby zarejestrowane na listach wyborców udadzą się do punktów wyborczych, celem oddania swych głosów na wybór członków rady miejskiej, czyli na aldermanów wszystkich 50 ward, oraz głosować będą nadto w wyborach na urząd Mayora miasta, klerka miejskiego i skarbnika miejskiego.

Urny wyborcze otwarte będą dziś od 6 rano do 6 wieczorem. Oczywiście obowiązują w mieście zarządzenia odnośnie zamknięcia tawern, które otwarte będą dopiero po zamknięciu punktów wyborczych.

Dzisiejsze wybory zapowiadają ostrą walkę między demokratami a republikanami i niezależnymi o wybór jak największej liczby członków do rady miejskiej. Blok republikanów i niezależnych będzie walczył o pozabawienie demokratów dwóch trzecich głosów w Radzie, to jest o uzyskanie co najmniej 17-tu aldermanów. Przy tej liczbie głosów, Mayor Daley nie będzie mógł uchylać ustaw i zarządzeń miejskich bez odwoływania się do prezydentów.

Rada miejska posiada obecnie mniejszość licząc 11-stu członków, z czego 7 republikanów i 4 niezależnych. Zaledwie dziś będzie, ilu wyborców będzie głosować w dzisiejszych wyborach.

Przewodniczący Rady Komisarzy Wyborczych Stanley T. Kasper Jr. przewiduje, iż z zarejestrowanych wyborców w Chicago 1,554,304 odda dziś swoje głosy od 38 do 43 procent. Zaś w prawyborach głosować będzie od 17 do 20 procent demokratów, od 8 do 10 procent żądać będzie balotów republikanów, a 13 procent niezależnych zwróci się o baloty swej partii.

Kasper oczekuje również, iż w prawyborach wypadnie u demokratów stosunek

2 do 1, mimo iż w obecnych prawyborach na urzędy miejskie w Chicago stosunek ten wyrażał się 4 do 1, a nawet 6 do 1. Przewodniczący partii republikańskiej na pow. Cook Edmund J. Kucharski również uważa, że pozycja demokratów w prawyborach dzisiejszych jest słabsza niż była w poprzednich prawyborach.

Mayor Daley nie zgadza się z tymi przewidywaniami Kaspera i oświadczył, iż w wyborach weźmie dziś udział globalny od 30 do 40 procent — a jeśli pogoda dopisze, procent ten będzie nawet wyższy. Demokraci oddadzą dziś od 350,000 do 400,000 głosów. Dwaj szefowie kampanii za Mayorem Daley uważają iż trudno by było wyobrazić sobie — by Mayor Daley stracił choć trochę z swego gruntu.

Przeciwko Mayorowi na urząd mayora staje dziś republikański kandydat — Richard Friedman. Friedman określił, że niska średnia podana przez Kaspera oznaczała by, jeśli byłaby faktyczna, bojkot tysięcy Murzynów, którzy możliwe że nie zjawiają się do urn wyborczych. Tym bardziej, iż kandydat murzyński pastor Jesse Jackson został skreślony z balotów na podstawie orzeczenia US Sadu Najwyższego.

Organizacja Independent Voters of Illinois udzieliła poparcia tak dla Friedmana jak i Jacksona, a ponieważ Jackson odpada, organizacja ta uważa Friedmana za jedyną nadzieję "dla wyborców istotnie zainteresowanych sprawami ulępszeń władz lokalnych".

W wyborach na aldermanów staje dziś sporo kandydatów o polskich nazwiskach. Interesem polskiej grupy etnicznej jest popieranie swych kandydatów.

Kampania Friedmana w Polonijnej Dzielnicy

Republikański kandydat na mayora Chicago Richard Friedman prowadził w sobotę energiczną kampanię w dawnej dzielnicy polskiej, wzdłuż Milwaukee Ave. Na skrzyżowaniu North i Damen Ave. ścisnął dłonie przechodniów, prosiąc o poparcie swej kandydatury. Podchodził do samochodów, które zatrzymały się na czerwone światła i rozmawiał z kierowcami oraz pasażerami, a młodzi zwolennicy Friedmana na Milwaukee i sąsiednich ulicach rozdawali zapaski i ulotki.

W południe Friedman wstąpił do restauracji "Patria" na obiad. Zaprosił również przyjaciół i współpracowników. Wśród gości Friedmana znajdowali się m. in. znany bankier polonijny Dennis Voss, republikański kandydat na skarbnika miejskiego adw. Chester Lizak, republikański komityman 35 warty Louis Kasper, republ. komityman 26 warty Peter Piotrowski, właściciel zakładu pogrzebowego Jack Skajja, repr. stanowy 14 Dystr. Jacob Wolf i kapitan precyntkowy Edward Polny.

Nadużycie Witaminy C Grozi Chorobą

Charles Glen King, chemik, członek zespołu, który przed 40 latu ostrzegał przed nadużywaniem witaminy C, stosowanej już wówczas celem zapobiegania przeziębieniom, umieścił artykuł na ten temat w McCall's magazine. Witamina C, twierdzi King w większych dawkach wywołuje biegunkę (diarrrhea) co jest szczególnie niebezpieczne dla małych dzieci, osób starszych i kobiet w poważnym stanie. Ostrzeżenie Kinga pokrywa się ze stanowiskiem Dept. Żywności i Lekarstw. Przedstawiciel FDA już dawno podał do wiadomości, że nadmiar witamin jest niebezpieczny. Dr. Fredrick Stare, przewodniczący dept. odżywiania w Harvard również powiedział, iż witaminy są potrzebne, ale nadużywanie witamin jest bezsensowne i szkodliwe dla zdrowia.

Nieprzewidziane Skutki Napadu

Dwaj bandyci, którzy zamierzali obrabować dom pani Dorothy Williams, pnr. 7556 W. 64-ta ul. na przedmieściu Summit, nie spodziewali się tragicznego dla nich zakończenia, nie wiedzieli bowiem, że w suiterynie domu odbywa się przyjęcie, a wśród 15-tu zaproszonych gości znajdują się dwaj policjanci w cywilu, R. White i Eddie King, J., którzy mieli dzień ten wolny od służby. 4-rech bandytów uzbrojonych w rewolwery i karabin, weszło do pokoju, oznajmiając, że to napad; policjanci wyjęli broń, a gdy bandyci zawrócili do ucieczki, policjant Robert L. White strzelił, — trafiając śmiertelnie Johnnie Bynuma, lat 29, zam. pnr. 4715 S. Indiana. Bandyci odpowiedzieli strzałami, raniąc lekko jednego z gości. Zabity został, na schodach, drugi bandyta, nazwiska którego nie podano. — Dwaj pozostali uciekli. Według informacji otrzymanych od szefa policji w Summit, Józefa Czeaka, jeden z napastników został ranny w rękę i prawdopodobnie zgłosił się do szpitala lub prywatnego lekarza.

W 7 godzin po wypadku, uzbrojony osobnik wszedł do autobusu CTA przy Archer i Nottingham i kazał kierowcy zawieźć go do Joliet. Jak zeznał kierowca, Wilber Fike, w autobusie nie było innych pasażerów.

**Popierajcie Tych,
Którzy Ogłaszają Się
w Dzien. Związkowym**

Założyciel Partii Czarnej Pantery Przemawiał w Chicago

Huey P. Newton, założyciel Black Panther Party (Partii Czarnej Pantery) wygłosił wczoraj w Coliseum przemówienie do 3,000 osób, nawołując słuchaczy do "całkowitego wyzwolenia spod opresji Babilonu" (Stanów Zjednoczonych). Newton w swoim wystąpieniu oświadczył, iż głównym celem partii "jest przekształcenie instytucji w ręce ludzi". "Chcemy siły bo siłą zdołamy również królestwo".

Strzeżony przez czterech członków osobistej straży, Newton wzywał swoich słuchaczy do aktywnego udziału w realizacji programu partyjnego, jak organizowanie pomocy lekarskiej, rozdawanie odzieży biednym, czy organizowanie śniadań dla dzieci w szkołach. Ze względu na konieczność zachowania ostrożności, powiedział mowa: "nie możemy tutaj mówić o wszystkim". Sprawy akcji zbrojnych nie mogą być dyskutowane otwarcie.

Huey P. Newton, który został niedawno uwolniony od zarzutu zabójstwa w Kalifornii, skrytykował w swym

przemówieniu Jesse Jacksona, twierdząc, iż przywódca Operation Breadbasket nie przedstawia konkretnego i zdecydowanego programu.

Skrytykował on również Amerykańską Partię Komunistyczną, zarzucając jej "ślepe zapatrzenie w przesłanki rewolucji, które istniały w Rosji nie dostrzegając przesłanek w Babilonie".

Newton, który jest ministrem obrony Partii Czarnej Pantery stanowczo zaprzeczył jakoby partia upadała co zostało podawane ostatnio przez prasę. Chicagoski oddział jest mały, lecz bardzo aktywny, powiedział. Jego działalność jest również bardzo produktywna.

Przed wejściem do Coliseum publiczność była poddawana rewizji przez "żołnierzy" Czarnych Panter. Wstęp na salę wynosił \$1.00. Wewnątrz gmachu sprzedawano plakaty przedstawiające członków organizacji w uniformach i z bronią w rękę. Rozprawdzano również tego samego rodzaju literaturę wśród przybyłych.

CHA Rozpoczęło Remont Budynków Mieszkalnych Dzielnicy Lawndale

W poniedziałek grupy robotników rozpoczęły prace naprawcze w dzielnicy Lawndale, gdzie w 11 budynkach mieszkalnych chuligani dokonali szeregu znacznych zniszczeń. Zadaniem Chicago Dwelling Association jest przywrócenie używalności budynków do odpowiedniego standardu przed upływem drugiej połowy marca. Rzecznik CDA zaprzeczył jakoby obecne prace w Lawndale miały głównie na celu odmrożenie funduszy federalnych, które zostały wstrzymane dla Chicago przez U.S. Department of Housing and Urban Development.

Administracja i utrzymaniem budynków CDA zajmuje się Chicago Housing Authority. Ostatnio, dwu i trzy piętrowe budynki zostały poddane renowacji w roku 1968. Prace zostały wykonane przez United States Gypsum Co. w kooperacji z CDA. Koszty związane z remontami pokryto wówczas z federalnego funduszu, szczególnie na przeznaczono ten cel.

W budynkach, które po trzech zaledwie latach ponownie wymagają remontu, mieszka duży procent rodzin biednych, korzystających z opieki społecznej. Przeprowadzane dotychczas renowacje w Lawndale miały na celu zabezpieczyć do zamieszkania w budynkach przede wszystkim rodziny o średnich rocznych dochodach, co było początkowym założeniem CDA. Wieksszość ubogich rodzin zamieszkała w gmachach CDA po utraceniu mieszkań w czasie realizacji szeroko zakrojonego programu odnowy dzielnicy

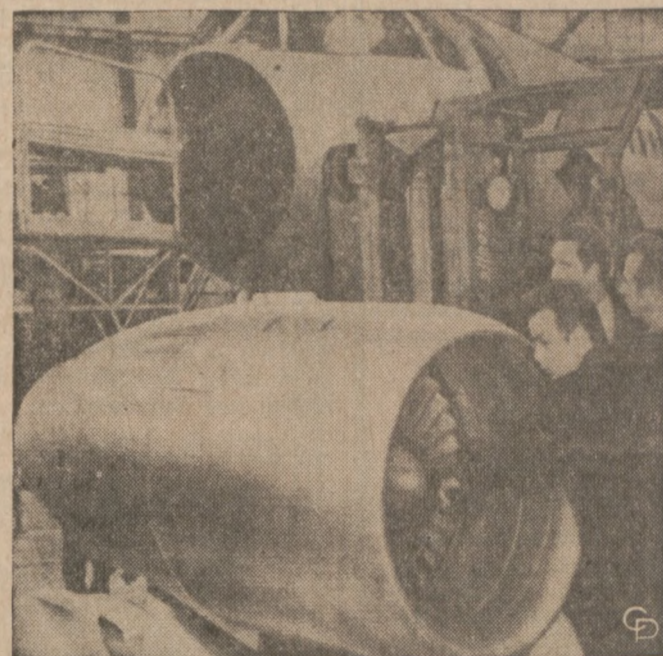
Lawndale i innych podobnie zaniebanych dzielnic znajdujących się w zachodniej części miasta. Chicago Housing Authority udostępniło biednym mieszkaniom na prośbę Illinois Department of Public Aid (Stanowy Department Opieki Społecznej) oraz Chicago Department of Urban Renewal (Chicagoski Wydział Odnowy Miasta).

O Ulegalizowaniu Binga

Przed Geenalne Zgromadzenie wpłynęły w tym tygodniu wnioski o uchwalenie ustawy zezwalającej na urządzanie gry "bingo" w stanie Illinois, przez organizację charytatywną, religijną i braterską. Podobny wniosek przeszedł pozytywnie w 1969 roku i przez izbę reprezentantów i przez izbę stan, senatu, ale został odrzucony przez Gub. Ogilvie, który powołał się na konstytucyjny zakaz gier hazardowych w stanie Illinois.

Zakaz ten został usunięty w nowej stan. konstytucji, zatwierdzonej przez wyborców w listopadzie, — powiedział stan. poseł Jhon G. Fary (D-Chicago), który wysunął teraz ponownie taki wniosek o uchwalenie binga. Fary tłumaczy, iż wyborcy głosując na nową konstytucję pozbawili Gub. Ogilvie możliwości postawnienia veto.

Fary proponuje, by 10 procent z dochodów z binga przeznaczono na ogólny fundusz stanowy, który może być użyty i na pomoc dla szkolnictwa i na programy do zwalczania chorób umysłowych.



ZACH-NIEMIECCY specjaliści dokonują inspekcji odrzutowego silnika typu M45 H-01 dostarczonego do Bremen zgodnie z terminem przez Rolls-Royce Co., mimo ostatnich trudności ekonomicznych firmy. Silniki zostały zamówione do pierwszych od czasu Drugiej Wojny Światowej pasażerskich samolotów produkcji niemieckiej.

UWAGA WSZYSTKIE POLKI! Panienki i Panie!

WZNOWILIŚMY TE KSIĄŻKĘ NA WASZE ŻĄDANIE;
• Bo każda staranna gospośka pamięta...
Ze POLSKIE CIASTA, nie tylko od święta!
A więc Gospościu z farmy, czy też z miasta
Kup w Dzienniku Związkowym książkę



**JAK PIEC CIASTA
Cena \$1.00**

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue

Chicago, Ill. 60622

(Na C O D nie wysyłamy)

GRAND OPENING

NOWEGO POLSKIEGO SKLEPU Z WĘDLINAMI I DELIKATESAMI

Sava Delicatessen

4264 Archer Avenue — Tel. 247-2345

WLASNY BEZPŁATNY PARKING

MARYNA I EDWARD SAWA

Właściciele dobrze znanego na Polonii z doskonałych wyrobów sklepu.

BETTER HOME MADE SAUSAGE

4939 S. Ashland Ave.

Tel. CL 4-9341

Dla wygody Klientów otworzyli filię pod adresem:

4264 ARCHER AVE. (blisko Kedzie)

połączając w obu sklepach

50 GATUNKÓW WĘDLIN O WYSMIENNYM SMAKU I NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI.
Wielki wybór artykułów żywnościowych i delikatesowych, importowanych z Polski, Francji, Niemiec i in. krajów Europy.

Uprzejma, przyjazna i fachowa obsługa gwarantuje, że zakupy w tych sklepach staną się dla Państwa prawdziwą przyjemnością, co mogą poświadczyc dotychczasowi Klienci Better Home Made Sausage.

• "Piekniki z Torunia czy Szynkę z Warszawy z przyjemnością kupicie w sklepie Pana Sawy."